REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-31; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16 w soboty od 8—15

Wtorek, 10 sierpnia 1948

Cena [illegible] zł

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 219 | Kraków | Rok 57

## Reynaud grozi dymisją

PARYŻ (PAP) — Niedzielna debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad projektem ustawy w sprawie specjalnych pełnomocnictw dla ministra Reynaud przeciągnęła się do północy, po czym obrady odroczono do poniedziałku. Głosowania oczekiwano w poniedziałek wieczorem. Reynaud oświadczył, że w wypadku nie udzielenia mu nadzwyczajnych pełnomocnictw, nie będzie mógł kontynuować swych obowiązków.

Międzynarodowa Konferencja Młodzieży otwarta!

# „Młodzi - jednoczmy się do walki o trwały pokój"

**WARSZAWA. — Pod hasłem zjednoczenia młodzieży w walce o wolność i lepszą przyszłość rozpoczął się dnia 8 bm. Międzynarodowy Kongres Światowej Federacji Młodzieży Pracującej. Otwarcie Kongresu poprzedził przemarsz przez ulice Warszawy około 500 delegatów z zagranicy oraz 10 tys. młodzieży polskiej.**

Imponujący pochód przeszedł z Wybrzeża Kościuszkowskiego przez plac Trzech Krzyży, Aleją Stalina, Marszałkowską i Poznańską do gmachu „Romy" witany wszędzie po drodze entuzjastycznymi okrzykami zgromadzonych na ulicach tłumów widzów.

Sala „Romy" strojna tęczowymi barwami państw 50 blisko narodów biorących udział w Kongresie szybko zapełnia się delegatami. Siedzą obok biali, czarni, mulaci i żółci. Nic ich nie dzieli a wszystko łączy.

[illegible] 17 [illegible] podium powitany burzliwymi oklaskami przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Pracującej Guy Desoysson. Otwierając pierwszy w historii ruchu młodzieżowego Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej oświadczył:

Pozwólcie, że wobec entuzjazmu jaki towarzyszy wspaniałej Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, wyrażę w imieniu Światowej Federacji naszą radość i dumę jaką budzi widok zebranych tu setek delegatów przybyłych ze wszystkich krajów aby reprezentować miljonowe rzesze młodzieży pracującej całego świata. Niech mi wolno będzie również wyrazić w imieniu nas wszystkich podziękowanie i głęboką wdzięczność rządowi polskiemu i polskiej młodzieży za to, że zaofiarowali nam tak wspaniałą gościnę i uczynili wszystko aby zapewnić powodzenie naszej Konferencji. *Spotkanie nasze w tym właśnie mieście w Warszawie posiada dla nas znaczenie prawdziwie symboliczne. Warszawę — stolicę bohaterskiej Polski, miasto które jest żywym świadkiem hitlerowskiego barbarzyństwa, a także niepokonanej odwagi narodu, to miasto wybrali przedstawiciele milionowych rzesz młodzieży pracującej całego świata aby się tu zebrać i zjednoczyć jeszcze bardziej w obronie tak drogą ceną okupionego pokoju przybyliśmy tu aby zgłosić naszą wiarę w przyszłość oraz naszą pewność, że dzięki wspólnym wysiłkom potrafimy stworzyć piękniejsze życie w sprawiedliwszym świecie.*

Wielką będzie nasza odpowiedzialność i wielkie zadania drodzy delegaci gdyż konferencja ta jest poważnym wydarzeniem w stosunkach młodzieży robotniczej całego świata.

Celem naszej konferencji jest również podkreślenie zasadniczej roli którą odegrać powinna młodzież robotnicza we wspólnej walce wszystkich sił demokratycznych. Nie wystarczą jednak uchwały samej konferencji. Trzeba będzie w przyszłości czuwać nad ich wprowadzeniem w życie.

[illegible] bowiem niezależnie od [illegible] może być tylko przejściowym wydarzeniem. Musi ona być krokiem [illegible] dalsze kroki w kierunku skoordynowania [illegible] pokolenia w walce o [illegible] przyszłość.

[illegible] ciąży na nas wielka odpowiedzialność lecz wierzę, że potrafimy sprostać swym zadaniom. Wiarę naszą ożywi otwarcie naszej wspaniałej Konferencji Młodzieży Pracującej.

Wznieśmy okrzyk: **„Niech żyje jedność młodzieży pracującej w walce o pokój i piękniejsze życie. Niech żyje nasza Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej. Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i jej hasło:**

**Młodzi jednoczmy się do walki o trwały pokój".**

*Po wyborze prezydium Konferencji [illegible] przemówień. Między innymi przemówienie powitalne w imieniu rządu polskiego wygłosił min. Odbudowy Kaczorowski.*

*Przemówienie [illegible] min. Kaczorowskiego podajemy na str. 3.*

## Telegram powitalny Prezydenta R. P. Bieruta

Drodzy Obywatele i najmilsi Goście.

Witam Was z radością na naszej ziemi polskiej i pozdrawiam najserdeczniej w imieniu naszego narodu i naszych władz państwowych.

Obrady Waszej Konferencji oznaczają, że młodzież, — zjednoczona i zorganizowana w ramach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. — pragnie wziąć [illegible] ny i twórczy udział w walce o pokój i o takie uporządkowanie stosunków społecznych, które zabezpieczy ludowi pracującemu wolność i sprawiedliwość. Dlatego też Waszym obradom towarzyszyć będą gorące sympatie wszystkich ludzi postępowych całego świata i szczególnie sympatie naszej młodzieży oraz całego ludu pracującego Polski. Dla nas bowiem osobliwe znaczenie posiada fakt, że pierwsza po wojnie Światowa Konferencja Młodzieży Pracującej odbywa się tu w Warszawie w Stolicy Państwa, które lud pracujący wskrzesił do nowego życia z ruin i zgliszcz.

Tu w zburzonej Stolicy naszego kraju ze szczególną wyrazistością występują potworne [illegible] ki imperialistycznego barbarzyństwa, które w swej chciwości panowania nad światem nie waha się obracać w niwecz tysiącletniego dorobku kultury ludzkiej i milionów ludzi. Bezwątpienia — ten ponury obraz zniszczeń pobudzi wolę twórczą ludu pracującego, czerpiącego swe siły z wiary w zwycięstwo sprawiedliwszego ustroju społecznego — umocni wśród uczestników Waszej konferencji przekonanie o słuszności celów, które stawia przed sobą Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej i w pierwszym rzędzie — o słuszności walki przeciwko imperializmowi o trwały pokój i niezawisłość narodów.

Życzę Waszej Konferencji pomyślnych obrad. Życzę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, aby zjednoczyła pod swymi bojowymi sztandarami całą walczącą postępową młodzież pracującą świata.

(—) BOLESŁAW BIERUT.

## Mięso i nabiał zdrożeją w USA

NOWY JORK (PAP) — Ministerstwo rolnictwa USA opublikowało sprawozdanie, z którego wynika, że w ciągu najbliższych miesięcy [illegible] nastąpi wzrost cen produktów żywnościowych, zwłaszcza mięsa i nabiału. Jednocześnie ministerstwo zapowiada zmniejszenie podaży na rynek mięsa i nabiału.

# Rezolucja polska w sprawie równouprawnienia kobiet przyjęta

GENEWA (PAP) — Ostatnie posiedzenie [illegible] Człowieka poświęcono dyskusji nad polskim projektem rezolucji w sprawie równouprawnienia kobiet pod względem politycznym, ekonomicznym i kulturalnym.

**Rezolucja polska stwierdza, że kobiety są w wielu krajach upośledzone i wzywa ONZ do zabezpieczenia wszystkim kobietom bez względu na pochodzenie, narodowość i wyznanie, praw do bezpłatnego i obowiązkowego nauczania w szkołach powszechnych, zawodowych, korzystania ze stypendiów itp na równi [illegible]**

[illegible] zrównania kobiety pod względem ekonomicznym, [illegible] cy z mężczyzną za równą pracę, swobody w rozporządzaniu swoim majątkiem i w działalności gospodarczej, oraz prawa do korzystania z ubezpieczeń społecznych.

**Za rezolucją polską głosowała olbrzymia większość delegatów. Przeciwko [illegible] przedstawicielka St. Zjednoczonych, a delegat W. Brytanii wstrzymał się od złożenia głosu.**

Obecnie komitet dla praw człowieka przystępuje do rozpatrzenia problemu wolności informacji. [illegible]

## Misja handlowa Izraela przybywa do Warszawy

WARSZAWA (SAP). — W najbliższych dniach przybędą do Warszawy przedstawiciele ministerstwa aprowizacji państwa Izrael [illegible] przeprowadzenia rozmów wstępnych w sprawie zawarcia umowy handlowej [illegible] z państwem Izrael oraz przeprowadzenia zakupów artykułów i produktów dla Izraela.

W pierwszych dniach września przybędzie do Warszawy delegacja handlowa państwa Izrael pod przewodnictwem mr. Sima — prezesa spółdzielni handlowych Zw. [illegible] Zaw. Izraela oraz przedstawiciela [illegible] handlowej mr. Kahana.

Jak wiadomo Izrael pragnie nabywać w Polsce w pierwszym rzędzie produkty żywnościowe i chemikalia, wyroby drzewne i materjały budowlane, ofiarując nam w zamian skóry, owoce cytrusowe oraz sól po[illegible].

## Krwawe zajścia w USA na tle nadużyć wyborczych

NOWY JORK — Podczas czwartkowych prawyborów do Kongresu USA w południowym stanie Tennessee doszło do krwawych zajść, podczas których 2 osoby zostały zabite a 6 odniosło ciężkie rany. W stanie tym cała czarna ludność jest wyłączona de facto od wyborów.

Zajścia wybuchły w południowo-wschodniej części stanu na granicy Narah Carolina, niedaleko [illegible] steczka, w którym w roku 1946 — podczas poprzednich wyborów, grupa weteranów, protestując przeciwko oszustwom wyborczym, opanowała siłą miasteczko i wypędziła przekupione komisje wyborcze. Obecne zajścia wynikły na podobnym tle w związku z kampanią ludności Tennessee przeciwko panującej w tym stanie od 20 lat reakcyjnej machinie partii demokratycznej.

Ogłoszone w piątek wyniki prawyborów wykazały, że starzy przywódcy partii demokratycznej ponieśli klęskę na rzecz przeciwników, domagających się uczciwej administracji.

## Naruszanie przepisów przelotu nad strefą radziecką

BERLIN — Biuro Informacyjne „Svag" komunikuje, że samoloty angielskie i amerykańskie w dalszym ciągu naruszają przepisy bezpieczeństwa przelotów przez „korytarze powietrzne" nad terytorium strefy radzieckiej na obszarze wielkiego Berlina. W ciągu trzech zaledwie dni — 31 lipca oraz 1 i 2 sierpnia br nad lotniskiem radzieckiem Dalhoff przeleciało na niedozwolonej wysokości 49 samolotów angielskich [illegible] tego amerykańskie i angielskie samoloty myśliwskie naruszające [illegible] lotów nad terytorium radzieckiej strefy okupacyjnej. W rejonie na wschód od Travemuende nad terytorium strefy radzieckiej przeleciały 3 samoloty angielskie „Tempest" na wysokości 300 m. 1 sierpnia nad miastem Oranienbaum na wysokości 150 metrów przeleciał samolot amerykański „Sunderland".

## Wielką ofensywę na Malajach przygotowują Anglicy

PRAGA (PAP) — Korespondent agencji Telepress donosi, że w tych dniach w Singapurze rozpoczęły się narady brytyjskich władz wojskowych i cywilnych, których celem [illegible] przygotowanie nowych planów wielkiej ofensywy na Malajach. Plany te mają być opracowane zgodnie z zaleceniami zjednoczonego sztabu brytyjsko amerykańskiego w Waszyngtonie i obejmą również kwestię utworzenia „kordonu sanitaryjnego" w Azji południowo - wschodniej wymierzonego przeciwko siłom demokratycznym. W obradach singapurskich biorą udział: komisarz generalny Zjednoczonego Królestwa w Azji południowo - wschodniej, Mac Donald, wysoki komisarz Federacji Malajskiej, gubernator Hong - Kongu oraz inni wysocy dygnitarze brytyjscy w Azji. W kołach dobrze poinformowanych przywiązuje się wielkie znaczenie do tej konferencji.

## „Krasnaja Zwiezda" o rozmowach waszyngtońskich

[illegible] udzielenia przez USA pomocy wojskowej państwom Europy zachodniej dziennik „Krasnaja Zwiezda" stwierdza że Stany Zjednoczone [illegible] jako [illegible] z głównych warunków udzielenia tej pomocy włączenie do bloku zachodniego Danii Norwegii i Niemiec Zachodnich. Przedstawiciel USA Lovett miał zażądać **„jednolitej polityki obronnej w Europie pod kontrolą USA"**.

„Krasnaja Zwiezda" konstatuje, że rozmowy waszyngtońskie utknęły na martwym punkcie, ponieważ żądania USA zdetonowały nawet najbardziej usłużnych przedstawicieli niektórych państw europejskich. Główną przeszkodą w dojściu do porozumienia było ultimatywne żądanie USA, by państwa Europy Zachodniej przyjęły plany strategiczne, opracowane przez dowództwo amerykańskie i zmierzające do przekształcenia Europy zachodniej w bazy strategiczne USA.

Z tych to przyczyn rządy Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga zaczęły się wahać. Okazało się również, że państwa skandynawskie nie wyraziły zgody na przystąpienie do bloku.

„Powyższe fakty — konkluduje „Krasnaja Zwiezda" — wskazują na to, że USA napotkały na poważne trudności w realizacji swych planów wojskowych w Europie".

# Przedstawiciele rządu CSR

### zwiedzili Wystawę Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. (PAP). — Dnia 7 przybyła do Warszawy wycieczka czechosłowackiego Ministerstwa przemysłu i handlu z ministrem handlu zagranicznego Antoninem Gregorem na czele.

Wraz z gośćmi przybyli do Wrocławia przedstawiciele polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Goście zagraniczni zwiedzili państwową fabrykę wagonów i Wystawę Ziem Odzyskanych.

# Abdullah „gratuluje" Legionowi Arabskiemu

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera podaje z Ammanu, że król transjordanii Abdullach dokonał przeglądu Legionu Arabskiego. Abdullah złożył gratulacje dowódcy legionu — Glubb Paszy i jego żołnierzom za „pobicie nieprzyjaciela".

Przypisując rzekome sukcesy wojskom, Abdullah nie zaniedbał okazji aby skrytykować inne armie arabskie. Powiedział on, że „jakkolwiek legion walczył razem z innymi wojskami arabskimi, to podczas gdy żołnierze legionu „odnosili zwycięstwa", nie widzieli sukcesów innych Arabów".

# Nowości w sądownictwie polskim dla prawników CSR

WARSZAWA — Bawiąca w Warszawie wycieczka czechosłowackich studentów — prawników Uniwersytetu w Pradze zwiedziła sądy warszawskie. Goście byli obecni na rozprawie sądowej w wydziale karnym Sądu Okręgowego, gdzie toczyła się rozprawa przeciwko jednemu z przestępców wojennych, oskarżonemu o przynależność do gestapo i SS.

Studenci czechosłowaccy zainteresowali się szczególnie instytucją ławników w Polsce i zwrócili uwagę na fakt, że oskarżycielem publicznym w tym procesie była kobieta, absolwentka Szkoły Prawniczej w Łodzi.

# Nieznana epidemia wśród koni wskutek ukąszenia kleszcza

WROCŁAW — W powiecie trzebnickim pojawiła się wśród koni nieznana dotychczas w Polsce choroba. Jednym z objawów jej jest krwisty brunatny mocz. Konie są osowiałe, ciężkie i nie przyjmują pokarmu. W dalszych stadiach choroby powstaje silne zażółcenie błon śluzowych i ranki na wargach i ściankach żołądka — Temperatura jest podwyższona.

Dwa konie przewieziono do kliniki Uniwersytetu Wrocławskiego, — gdzie są badane i leczone.

Według dotychczasowych spostrzeżeń, schorzenie to wywołane zostało przez pewien gatunek pierwotniaków, które dostały się do krwi konia wskutek ukąszenia kleszcza.

Przypuszcza się, że choroba przedostała się do Polski z zagranicy, — gdyż występuje ona wśród koni importowanych.

### Wywiad SAP i RAP z przewodniczącym delegacji młodzieży ZSRR

# Młodzi bohaterowie pięciolatki

## ślą serdeczne wyrazy sympatii swoim kolegom polskim

WARSZAWA (SAP i RAP) — W związku z odbywającym się w Warszawie pierwszym w dziejach ruchu młodzieżowego międzynarodowym Kongresem Młodzieży Pracującej Świata, przewodniczący delegacji młodzieży Zw. Radzieckiego uczestniczącej w obradach Kongresu Aleksiej Gregorowicz Klimow oświadczył przedstawicielowi RAP i SAP co następuje:

„Międzynarodowy Kongres Pracującej Młodzieży Świata wzbudził kolosalne zainteresowanie wśród rzesz młodzieży pracującej Zw. Radzieckiego. Niewątpliwie słusznie. Odbywający się kongres bowiem jest niezwykłym wydarzeniem w życiu demokratycznej młodzieży świata. Obraduje on nad żywotnymi zagadnieniami młodzieży pracującej świata nad jej zjednoczeniem w walce o demokrację, o polityczne i ekonomiczne prawa, o pokój światowy.

Delegacja nasza, która reprezentuje młodzież pracującą Związku Radzieckiego składa się z wybitniejszych przodowników pracy, młodych robotnic i robotników Moskwy, Leningradu, Donbasu i Uralu.

Takich jak my — dużo jest wśród młodzieży w Zw. Radzieckim. O pracy naszej młodzieży, o prawach społecznych, gospodarczych i kulturalnych jakie posiadają chłopcy, i dziewczęta w naszym kraju socjalizmu — mówić będzie wystawa pracującej młodzieży Zw. Radzieckiego, która zostanie otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie. Śmiało możemy powiedzieć, że udział młodzieży radzieckiej w życiu gospodarczym naszego Związku w wielkim stopniu przyczynił się do realizacji pięcioletniego planu gospodarczego.

Występując jako obrońcy pokoju i demokracji, młodzież Związku Radzieckiego wzmacnia więzy przyjaźni z całą demokratyczną młodzieżą świata. Jesteśmy przekonani, że odbywający się Kongres przyczyni się do dalszego zjednoczenia sił całej postępowej młodzieży wokół Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w walce o pokój, postęp i demokrację, o słuszne i sprawiedliwe prawa społeczne i gospodarcze dla całej pracującej młodzieży świata w walce przeciwko imperialistom i podżegaczom wojennym.

ZA POŚREDNICTWEM SAP I RAP PRZESYŁAMY CAŁEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ WSPÓŁDZIAŁAJĄCEJ W BUDOWIE NOWEJ DEMOKRATYCZNEJ POLSKI WYRAZY NASZEJ NAJWIĘKSZEJ SYMPATII".

NOWINY LITERACKIE

### Wiliam Polk o kulisach śmierci brata

# Rząd USA zamieszany w sprawę?

NOWY JORK. — W stanie Pensylwania ukazał się pierwszy numer tygodnika „National Gazette" wydawanego przez grupę członków partii postępowej USA. W tygodniku tym opublikowany został artykuł Wiliama Polka, brata zamordowanego przez monarcho-faszystów greckich — dziennikarza George Polka.

William Polk stwierdza, że reakcja grecka i amerykańska usiłuje przeszkodzić przeprowadzeniu objektywnego dochodzenia w sprawie zabójstwa jego brata. Autor zaznacza, że policja czyni wszystko, aby ukryć przed opinią publiczną fakty, które mogłyby rzucić pewne światło na tę sprawę.

William Polk cytuje oświadczenie pewnego przedstawiciela władz amerykańskich w Grecji, który stwierdził, iż gdyby okazało się, że w zabójstwie Polka zamieszane są koła prawicowe Grecji, czyli rząd grecki, to byłoby to bardzo nieprzyjemne również dla rządu amerykańskiego.

# Zbieżność planów Reynaud i Marshalla

## oraz podobieństwo do rezolucji Petaina

PARYŻ. — Postępowe koła gospodarcze Paryża podkreślają, że wniesiony na zgromadzenie narodowe projekt Reynaud'a przekracza najbardziej pesymistyczne przewidywania. Po raz pierwszy w historii parlamentaryzmu francuskiego projekt ten przewiduje nadzwyczajne uprawnienia dla rządu w dziedzinie finansowej i gospodarczej na czas nieokreślony. Przypomina się, że procedura dekretów, stosowana przez Lavala, Daladiera i Reynaud'a przed wojną, przewidywała ograniczenie w czasie, po upływie którego parlament odzyskiwał władzę ustawodawczą. Projekt obecny pozostaje w sprzeczności z artykułem 13 konstytucji, albowiem pozwala rządowi na reorganizację życia gospodarczego kraju bez kontroli parlamentu.

Dziennik „Humanite" wykazuje na podstawie licznych przykładów zbieżność między planem Reynaud'a a planem Marshalla oraz podobieństwo z rezolucją Petaina, złożoną w Vichy 9 lipca 1940 r.

### *I. G. Farben pod nadzorem Anglosasów*

# zachowają charakter kapitalistyczny

FRANKFURT NAD MENEM. — (SAP). — Anglo-amerykański urząd kontrolny Bizonii zakomunikował radzie administracyjnej Bizonii pismem, które w piątek zostało opublikowane, że majątek firmy „I. G. Farbenindustrie" podlegać będzie nowej organizacji kontrolnej. Powstanie mianowicie instytucja, której zadaniem będzie bronić interesów akcjonariuszy „I. G. Farben" i jej filii na terenie Bizonii. Wynika z tego, że żądanie kół demokratycznych aby zakłady i fabryki należące do byłej firmy „I. G. Farben" oddać w ręce narodu — nie zostało wcale wzięte pod uwagę. W kołach politycznych Niemiec zachodnich w związku z powyższym przypominają wyniki niedawno zakończonego procesu przeciwko dyrektorom i kierownikom I. G.

Przewód sądowy wykazał jasno że koncern I. G. Farben wyjątkowo skwapliwie oddał się na usługi imperialistycznych dążeń Hitlera. Wspomniany wyżej komunikat urzędu kontroli Bizonii zapowiada utworzenie anglo-amerykańskiej organizacji, składającej się z funkcjonariuszy komisji dekartelizacyjnej.

Wprawdzie wzywa się niemiecką administrację Bizonii do utworzenia niemieckiej organizacji, która zajęłaby się formalnym rozporządzaniem koncernu, ale organizacja ta byłaby zależna od urzędników sprawujących obecnie zarząd I. G. Farben i od ich zastępców, korzystających z prawa veta. Nowa organizacja ma się nazywać „I. G. Farben Dispersal Panel" i zadaniem jej będzie wszczęcie reorganizacji zarządu majątkiem byłej firmy I. G. Farben i decyzja o jego wykorzystaniu. Rada administracyjna Bizonii, jak podkreśla komunikat — ma specjalną uwagę zwrócić na to, by prawa akcjonariuszy zarówno koncernu I. G. Farben, jak i zakładów filialnych, były respektowane.

Władzom francuskim podano do wiadomości powyższe zarządzenia przy czym władze kontrolne anglo-amerykańskie oczekują od władz francuskich analogicznych zarządzeń. Nowe przedsiębiorstwa będą pracowały w ramach zachodnio-niemieckiego planu przemysłowego.

### *Rozbijackie usiłowania*

# przywódców ruchu zawodowego USA

NOWY JORK. — Prasa donosi, że w tych dniach odbyły się narady przywódców amerykańskiej Federacji Pracy z przedstawicielami tej organizacji w administracji planu Marshalla i w szeregu krajów azjatyckich. Podczas obrad omawiany był program wzmożenia walki z demokratycznym ruchem zawodowym w Europie i w Azji.

Jednym z tematów obrad była kwestia utworzenia nowej międzynarodowej organizacji związków zawodowych, któraby przeciwstawiła się Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Jednocześnie dyskutowano szczegóły projektów, dotyczących programu przyszłej federacji i azjatyckich związków zawodowych, której utworzenie zostało już zadecydowane i jest tylko kwestią czasu. Podobne projekty przygotowane są również dla krajów Ameryki Południowej.

Prasa amerykańska nie ukrywa, że celem tych przedsięwzięć jest wzmocnienie wpływów amerykańskich związków zawodowych w ruchu zawodowym całego świata.

# Wielki zjazd rzemiosła

## odbędzie się we wrześniu we Wrocławiu

WARSZAWA — W dniach 5 i 6 września br. odbędzie się we Wrocławiu wielki zjazd przedstawicieli wszystkich branż rzemieślniczych całego kraju, połączony z obradami zarządu Związku Izb Rzemieślniczych, prezesów i dyrektorów Izb, Rady Głównej Zw. Zakł. Doskon. Rzemiosła oraz zebraniem organizacyjnym Fundacji Centrum Doskonalenia Rzemiosła w Szczecinie, gdzie odbywają wyższe studia mistrzowie i czeladnicy.

Na zjeździe złożone zostaną sprawozdania z działalności poszczególnych komórek organizacyjnych rzemiosła polskiego oraz uchwalone zostaną rezolucje, dotyczące dalszej działalności wszelkich organizacji rzemieślniczych. Uczestnicy Zjazdu zwiedzą Wystawę Ziem Odzyskanych.

# Wystawa Przemysłowo-Rolnicza w Częstochowie

WARSZAWA. — Otwarta w dniu 7 b. m. w Częstochowie wystawa przemysłowo-rolnicza ma za sobą 10 letnią tradycję.

Zgodnie z celem wystawy, organizatorzy jej główny nacisk położyli na problem rolnictwa, któremu poświęcono 2/3 stoisk wystawowych.

### Z PRASY ZAGRANICZNEJ

# Bezkrólewie w USA

## DIE TAT

konstatuje nastrój bezkrólewia jaki daje się wyczuwać w polityce USA. Nie ulega wątpliwości, że po wyborach nastąpią w Ameryce wielkie zmiany personalne i że po prostu administracja Trumana zostanie zastąpiona administracją Deweya „od góry do dołu" — od prezydenta do skromnego urzędnika.

„Świadomość tej zbliżającej się zmiany wywołuje nastrój niepokoju i niepewności, jaki wyczuwa się ostatnio tak w polityce zewnętrznej, jak i wewnętrznej administracji Trumana. Departament Stanu wysunął projekt, by porozumieć się z republikanami i uzgodnić oddanie władzy, tak by bezkrólewie nie wpłynęło ujemnie na ciągłość i planowanie polityki zagranicznej USA.

Sytuację tą chciał wykorzystać również i Dewey, który w tydzień po konwencji usiłował nawiązać kontakt z Białym Domem. Za przyznanie mu prawa głosu w sprawach polityki zagranicznej, Dewey obiecywał poparcie pewnych decyzji Białego Domu wobec opinii publicznej amerykańskiej.

Ta propozycja została jednak odrzucona przez otoczenie Trumana, które uważa, że jej przyjęcie byłoby równoznaczne z przyznaniem listopadowej klęski wyborczej demokratów. Marshall usiłował wówczas skłonić Vandenberga by odgrywał rolę pośrednika między rządem obecnym i przyszłym. Vandenberg jednak wybiera się do Europy. Również i ostatnia koncepcja Marshalla wysunięcia na to stanowisko Johna Fostera Dullesa, doradcy Deweya w sprawach zagranicznych nie ma szans powodzenia, gdyż Truman oparł się i ma zamiar wydać ostatnią bitwę wyborczą republikanom również i w sprawach polityki zagranicznej.

Wydaje się, że cztery miesiące, które dzielą nas jeszcze od intronizacji nowego prezydenta w Białym Domu upłyną pod znakiem bezkrólewia".

# Robotnicy japońscy protestują

MOSKWA. — Agencja Tass donosi, że w Japonii szerzy się fala protestów przeciwko antyrobotniczym zarządzeniom i ustawom, zabraniającym robotnikom i urzędnikom udziału w strajkach. Natychmiast po opublikowaniu wiadomości, iż rząd przygotowuje projekty ustaw i zarządzeń, które uniemożliwiają pracownikom i robotnikom zakładów i instytucji państwowych udział w walce o poprawę swej sytuacji materialnej, na terenie całego kraju wybuchły liczne strajki protestacyjne.

# SS-mani bronią SS-manów

NOWY JORK (PAP) — W dzienniku „Christian Science Monitor" opublikowano charakterystyczne szczegóły, dotyczące licznych procesów przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim jakie toczyły się w Norymberdze. Według oświadczenia wysokiego urzędnika amerykańskiego w Niemczech — La Follette'a, w tegorocznych procesach przed amerykańskimi trybunałami w Norymberdze, występowało w obronie przestępców hitlerowskich 170 adwokatów niemieckich. Z liczby tej 111 należało do partii hitlerowskiej, 10 zaś było członkami SS.

Oświadczenie to daje wyobrażenie o możliwościach obrony niemieckich zbrodniarzy wojennych.

# Współzawodnictwo pracy - fundamentem rozwoju

Zapoczątkowany w ub. roku w przemyśle węglowym ruch współzawodnictwa pracy w niedługim czasie znalazł naśladowców w innych przemysłach, a na kopalniach przyciągał coraz liczniejsze rzesze naśladowców.

Obecnie ruch ten znajduje się na nowym etapie swego rozwoju. Jesteśmy przekonani, że w niedługim czasie nie będzie zakładu produkcyjnego w Polsce, w którym hasło współzawodnictwa pracy nie zamieniłoby się na programową, celowo zorganizowaną i konsekwentnie prowadzoną akcję, która z dnia na dzień i z miesiąca na miesiąc będzie dawała w swym efekcie rosnące siale cyfry produkcji.

## Dla wspólnego dobra

Możemy stwierdzić, że w masach pracujących narasta coraz pełniejsze zrozumienie dla współzawodnictwa pracy, coraz liczniejsze są szeregi jego uczestników. Piszemy wyraźnie uczestników, gdyż słowo zwolenników nam nie wystarcza. Nie można bowiem deklarować słownie swego pozytywnego nastawienia, jeśli nie jest ono równocześnie dokumentowane czynnym udziałem we współzawodnictwie.

Przy wprowadzeniu współzawodnictwa pracy występowały początkowo pewne niedopatrzenia. Nie zawsze było ono należycie zorganizowane, samo podejście do zagadnienia mogło miejscami nasuwać wątpliwości. Niejednokrotnie administracja przemysłowa, zarówno na szczeblach centralnych, jak i kierownicy poszczególnych zakładów przemysłowych, zbyt wielki kładła nacisk na uzyskanie rewelacyjnych wyników, ograniczonych do szczupłego grona ludzi. Było to i bardzo dużo i o wiele za mało równocześnie.

Nie trzeba zapominać, że w szeregach samych robotników tkwiły resztki dawnej nieufności do ustroju kapitalistycznego, który każdy wzrost wydajności umiał obrócić na niekorzyść klasy robotniczej. Trzeba było cierpliwie, a nieustannie przełamywać te pozostałości w psychice robotnika, narzucone przez ustrój kapitalistyczny, tłumaczyć i przekonywać, [illegible] w ustroju Polski Ludowej wraz z nacjonalizacją przemysłu przyszła do znaczenia zasada wspólnej pracy dla dobra wszystkich.

## Fałszywe poglądy

Początkowo związki zawodowe przejawiały zbyt mało zainteresowania akcją współzawodnictwa pracy, co siłą rzeczy wzmacniało aktywność administracji przemysłowej. Brak wyraźnego współdziałania między tymi obydwoma czynnikami ułatwiał szeptaną propagandę tym elementom, które nie przerwały akcji wymierzonej przeciwko nowej rzeczywistości, które cicho z ukrycia, ale nie mniej konsekwentnie podejmują walkę przeciwko ustrojowi Polski Ludowej.

Wśród niektórych działaczy robotniczych dominował zacofany pogląd, że rewolucja w Polsce jest już sprawą dokonaną, że kapitalizm został już całkowicie obalony, że socjalizm sam automatycznie dojrzeje, że dobrobyt nadejdzie bez specjalnych wysiłków, dzięki tylko prostemu faktowi wybrania dobrej drogi, wytyczonej Manifestem PKWN.

Trzeba było pewnego okresu czasu, aby takie fałszywe poglądy przełamać. W Polsce weszliśmy na drogę rewolucyjnych przemian, ale daleko nam jeszcze do mety końcowej. Kapitalizmowi wyrwaliśmy najbardziej zjadliwe kły, ale bylibyśmy w grubym błędzie mniemając, że został on już bezapelacyjnie obalony. Nawrót do niego może nam zagrażać [illegible] mieście, na wsi jest on przeważającą dotychczas formą gospodarki. Socjalizm i związany z nim dobrobyt szerokich mas pracujących musimy tworzyć w nieustannym trudzie, mobilizując środki i powiększając możliwości.

## Oręż walki klasowej

W tych warunkach współzawodnictwo pracy staje się bronią robotników w ich walce klasowej. Dzięki [illegible] produkcja, dzięki niemu w przewidzianych terminach z nadwyżką będą mogły być wykonywane obecnie plany produkcyjne, a nowe zostaną nakreślone stosownie do nagromadzonych zasobów i powiększonej liczby narzędzi pracy. Walka o zbudowanie socjalizmu, o lepszą przyszłość nie ustaje więc ani na chwilę. [illegible]

Świadomość tych prawd staje się coraz powszechniejsza w klasie robotniczej, coraz mocniej i wyraźniej podkreślają ją działacze robotniczy. Dlatego też i zrozumienie dla współzawodnictwa pracy rozszerza się wśród robotników oraz klasowo uświadomionych pracowników umysłowych.

Ostatnie uchwały KCZZ w sprawie organizacji współzawodnictwa pracy podkreślając [illegible] zagadnienie, nakładają na związki zawodowe oraz działaczy robotniczych specjalne obowiązki. Chodzi [illegible] współzawodnictwo było dobrze zorganizowane pod nadzorem związków, aby wzrastały szeregi przodowników pracy, aby rosła produkcja i udoskonalana była jej jakość, aby przebieg współzawodnictwa od [illegible]

## MIMOCHODEM

# Francuscy rozłamowcy

W pierwszym okresie rozłamu, który nastąpił w CGT jako logiczny rykoszet planu Marshalla i do dokonania się którego dopomogły dolary z AFL (Amerykańska Federacja Pracy) wydawać się mogło, że CGT nie wytrzyma naporu sił kapitalistycznych i ulegnie rozbiciu na dwa obozy. Tymczasem w parę już miesięcy od daty rozłamu półoficjalny organ Quai d'Orsay „Le Monde" zmuszony był z łezką w oku przyznać, że dysydencka organizacja „Force Ouvriere" zdołała pozyskać zaledwie 15 proc. członków CGT. Generalna Konfederacja Pracy pozostała zatem główną przedstawicielką francuskich mas pracujących. Strajk lipcowy francuskich urzędników państwowych, wśród których rozłamowcy liczą jakoby najwięcej zwolenników, dobitnie wykazał, że polityka [illegible] Jouhaux czy Neumayera z „Force Ouvriere", polegająca na obdarzaniu zaufaniem rządu oraz na krytykowaniu rewindykacji płac CGT, została potępiona nawet w szeregach ich ongiś zwolenników.

Warto o tym wszystkim przypomnieć szczególnie dziś gdy nowy skład rządu francuskiego każe przypuszczać, że przed francuskim ruchem zawodowym stoi nowy okres walki, który zapewne przebiegać będzie w innej płaszczyźnie, bardziej jaskrawej niż miało to miejsce dotychczas.

Obecny premier rządu francuskiego, Andre Marie, jest z etykiety radykałem, ale w gruncie rzeczy jest gaullistą i wraz z szeregiem obecnych ministrów głosował przeciwko obowiązującej obecnie konstytucji, której obalenie za cel wziął sobie właśnie gen. de Gaulle. Dalej, W obecnym rządzie zasiada Reynaud, człowiek, który w czerwcu 1940 roku władzę oddał w ręce Petaina i Weyganda. Ówże człowiek, wchodząc w skład obecnego rządu, zażądał pełnomocnictw, któreby umożliwiły mu przeprowadzenie w myśl żądań amerykańskich, reprywatyzacji przemysłu francuskiego do czego zresztą zmierzał już także jego poprzednik Rene Mayer.

Gdy w chwilach kryzysu szereg członków SFIO zapytało Leona Bluma jakimże sposobem ich „socjalizm" będzie mógł być realizowany, jeśli w rządzie będzie Paul Reynaud, ów odrzekł: „Pozostawmy historii ocenę obecnego rządu. Naszym obowiązkiem jest poprzeć go". W następstwie w skład nowego rządu weszli tak gaulliści jak i „socjaliści" spod znaku Bluma. „Machlojka" ta nie uśpi jednak czujności francuskich mas pracujących. Znajdzie ona swe odbicie w dalszym osłabieniu rozłamowej „Force Ouvriere", która miała być komórką SFIO i trzeciej siły w francuskiego ruchu zawodowego.

Gen. Marshall i jego agenci we Francji przeliczyli się i szybko dziś zrozumieją, że dolary wyrzucili napróżno. Skład nowego rządu francuskiego i postawa przywódców SFIO aż nadto wyraźnie odkrywają prawdziwe oblicze rozłamowców z „Force Ouvriere". Ci nieliczni, którzy ulegli mirażom deklaracji Jouhaux i jego przyjaciół, widzą dziś jasno, że rozłam miał na celu wyłącznie osłabienie francuskiego ruchu zawodowego, którego jedność jest najpotężniejszą bronią francuskiego świata pracy.

TADEUSZ RUBACH

# Dzieło budowy zwycięża dzieło zniszczenia

## Minister tow. Kaczorowski wita imieniem Rządu R. P. Światowy Kongres Młodzieży w Warszawie

Podczas otwarcia Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie przemówienie powitalne imieniem Rządu RP wygłosił tow. min. Michał Kaczorowski, oświadczając m. in.:

Młodzi Przyjaciele! Z uczuciem głębokiego zadowolenia i całkowitego zrozumienia waszych potrzeb, pragnień i zadań gościmy w murach naszej stolicy Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej Świata.

Społeczeństwo polskie i Rząd rozumieją wasze dążenia. Jesteśmy bowiem ze swej istoty ustrojem społecznym, którego wyrazem [illegible] trwała przyjaźń i współpraca narodów całego świata. Dlatego mamy pełne zrozumienie dla waszych prac waszej konferencji, jako etapu [illegible] drodze cementowania i wzmacniania przyjaźni i współpracy wśród młodzieży świata.

— W imieniu Rządu Rzeczypospolitej witam serdecznie was, przedstawicieli naszych młodych przyjaciół ze Wschodu i Zachodu: reprezentantów młodzieży narodów radzieckich, którym przede wszystkim ludzkość zawdzięcza zwycięstwo nad hitleryzmem, narodów demokracji ludowej, młodzieży wielkich narodów Zachodniej Europy, która wraz z nami walczyła przeciw faszyzmowi, witam młodzież Ameryki i Azji i wreszcie najserdeczniej witam tę młodzież, która dziś jeszcze walczyć musi z bronią w ręku [illegible] ustrój demokratyczny, o byt [illegible]dowy — witam przedstawicieli republikańskiej Hiszpanii, demokratycznej Grecji, Indonezji, Vietnamu, bohaterskich Chin Ludowych, i wszystkich tych narodów i krajów, które walczą o prawo do własnego niepodległego bytu narodowego.

Pragnę wyrazić najwyższe zadowolenie, że Konferencja podejmuje [illegible] obrady właśnie w Warszawie. W tym bowiem tragicznym punkcie czytelna jest po dziś dzień skala i kierunek zbrodniczych działań reakcji, które zostały przerwane dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej.

### NA MIARĘ PRZYSZŁYCH POKOLEŃ.

Z chwilą wyzwolenia, jeszcze w czasie wojny podjęliśmy dzieło odbudowy. Podjęły ten trud masy ludowe odpowiedzialne za losy Rzeczypospolitej, by świadczyć przed światem, że dzieło budowy jest większe niż dzieło zniszczenia. Staramy się dzieła te dostosować do potrzeby przyszłych pokoleń. Staramy się, aby stwarzały one podstawy nowego, demokratycznego ustroju społecznego i politycznego, które[illegible] obcy będzie wyzysk człowieka przez człowieka, i który uniemożliwi narastanie koncepcji [illegible] i mordu.

[illegible] budują we wszystkich krajach wszyscy ci, którzy biorą na siebie trud formowania lepszego jutra. [illegible] nami budują ci, którzy ustalają Kartę Młodzieży Pracującej, którzy walczą o jej prawo do pracy i [illegible] równą płacę. O dostęp do nauki. O ochronę zdrowia młodych robotników, o rozwój kulturalny [illegible] fizyczny młodzieży.

### BUDOWA WYMAGA POKOJU

— Toleż słusznie włączyliście do swych obrad trudną sprawę walki o pokój.

Wbrew głosom ZSRR, który zapłacił najwyższą cenę za zwycięstwo nad hitleryzmem, wbrew głosom innych narodów, których wkład w zwycięstwo był niemały, ujawniły się dążenia do odtworzenia potencjału wojennego Niemiec poprzez ich podział, do stworzenia bazy imperializmu w sercu Europy. Ta polityka agresji stawia wszystkim narodom i wszystkim siłom postępu zadanie obrony pokoju oraz niepodległości narodów.

Nie znaczy to bynajmniej się [illegible] galt trwałej degradacji Niemiec. Wprost przeciwnie. Pragniemy, by Niemcy zjednoczone były na prawdę demokratyczne i pokojowe, a nigdy nie zaakceptujemy Niemiec Schumachera, Kruppa i Schachta.

### [illegible]

Nie zapominajcie nigdy walczyć z propagandą wojenną. Domagajcie się, by nauka i sztuka nigdy nie stanęły w służbie wyzysku, by nigdy pod tanim pozorem „wolności" nie stanęły w służbie powtórzenia „epoki pieców".

W imię lepszego jutra życzę Waszej Konferencji i działaniom, z mocy jej ustaleń podjętym, pełnego powodzenia.

Niech żyje młodzież pracująca świata!

# Premie za wynalazczość

## w zakresie współzawodnictwa pracy urzędników

WARSZAWA — Główna Komisja Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Gł. Zw. Zaw. Pracown. Skarbowych opracowuje obecnie regulamin i punktację w akcji współzawodnictwa pracy.

Współzawodnictwo indywidualne i zbiorowe wprowadzone będzie przede wszystkim w pracach manipulacyjno - biurowych, w działach maszyn, kancelarii, wydziałach kasowo - rachunkowych itp.

Całkowitą nowością jest opracowanie norm dla współzawodnictwa w pracach koncepcyjno - myślowych. Tutaj premiowane będą [illegible]wne koncepcje i wynalazczość w organizacji pracy. — Nagrody będą przyznawane poszczególnym osobom i zespołom na podstawie orzeczeń terenowych Komitetów Współzawodnictwa, zorganizowanych na wszystkich szczeblach instancji związkowych.

Początkowo współzawodnictwo obejmie władze I i II instancji, a następnie przejdzie do instancji trzeciej, zajmującej się przeważnie pracami koncepcyjno - myślowymi o charakterze bardzo skomplikowanym.

# Jedność ludu z wojskiem

## Uroczystości w Łowiczu

ŁOWICZ — Od wczesnych godzin ze wszystkich stron powiatu zdążały do miasta liczne delegacje społeczeństwa wiejskiego ze sztandarami, orkiestrami i transparentami. Również ludność miasta w liczbie ponad 10 tys. osób zgromadziła [illegible] na miejscowym Stadionie Sportowym, oczekując uroczystej chwili wręczenia przez swoich przedstawicieli sztandaru miejscowej jednostce wojskowej.

O godzinie 10 przybył na Stadion w otoczeniu przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych, miejskich i organizacji społecznych, — przedstawiciel Prezydenta R. P. i Marszałka Polski, — wiceminister gen. Jaroszewicz.

Zgromadzone tłumy wznoszą niemilknące okrzyki na cześć Wojska Polskiego i Polski Ludowej.

Po nabożeństwie dokonana została ceremonia poświęcenia sztandaru, po czym starosta ob. Milanowski wręczył sztandar gen. Jaroszewiczowi. Generał przekazuje z kolei sztandar dowódcy jednostki, a ten chorążemu. W krótkim przemówieniu gen. Jaroszewicz stwierdził, [illegible] niesłychanego [illegible] że sztandar ten jest symbolem jedności ludu z Wojskiem. Wojsko to było, jest i będzie zawsze wierne tym właśnie ideałom. Po wywalczeniu wraz z bohaterską Armią Czerwoną niepodległości Polski, przez swój udział w realizacji podstawowych reform społecznych, wykazało swą postawą, że zasłużyło na miłość i zaufanie. — W czasie pokoju żołnierz śpieszy z pomocą ludności, pomagając w odbudowie Ojczyzny.

Po przemówieniu odbyła się defilada społeczeństwa powiatu i miasta Łowicza, organizacji oraz licznych grup, przybyłych przodowników pracy z Łodzi. Entuzjazm budziły barwne grupy w ludowych strojach łowickich.

W czasie uroczystości posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej Rada wśród ogólnego aplauzu, uchwaliła jednomyślnie przyznanie obywatelstwa honorowego miasta Prezydentowi Bierutowi oraz Marszałkowi Żymierskiemu. Uroczystego wręczenia dyplomów obywatelstwa honorowego przedstawicielowi Prezydenta i Marszałka, generałowi Jaroszewiczowi dokonał, wśród niemilknących oklasków i okrzyków, przewodniczący MRN ob. Falkowski

# LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

ROMAN JURASZEK

# Stefan Jaracz - artysta proletariatu

## (Wspomnienie w 3 rocznicę zgonu)

Stefan Jaracz to nie tylko największa indywidualność aktorska w Polsce, ale i jeden z najwybitniejszych artystów — społeczników.

Jaracz był szczerym socjalistą i to od najmłodszych lat. Nie mogło być inaczej, bo nędza była mu chrzestną matką, a złe fatum, jakie nad rodziną Jaraczów zawisło — ojcem chrzestnym. Jaracz pochodził z chłopskiej rodziny. Ojciec jego był nauczycielem we wsi Poręba pod Tarnopolem.

Opowiadał mi Jaracz, że mięso jadło się u nich w domu tylko w niedzielę — i to nie w każdą. Pierwsze w życiu ciastko zjadł Jaracz mając lat 11! Tak to wyglądały te „dawne i dobre czasy", do których niejedni dziś jeszcze wzdychają.

Chłopski opór, którym się Stefan [illegible] mu do pokonania przeszkód przy zdawaniu matury. A przeszkody były liczne i wielkie. Wyrzucono go bowiem z gimnazjum w Tarnowie za propagandę socjalistyczną, którą uprawiał wraz ze swoim kolegą Radkiem — Sobelsohnem.

Jaracz przeniósł się do Jasła, ale i tam nie dopuszczono go do matury. Dopiero w Bochni udało mu się zdać maturę, na podstawie umowy zawartej z księdzem, który obiecał Jaraczowi, że dopuści go do matury jeżeli przez pewien czas przed maturą wstrzyma się od działalności socjalistycznej.

Za taką to cenę Jaracz zdał wreszcie upragnioną maturę i wyjechał do Krakowa, gdzie na Uniwersytecie Jagiellońskim studiował filozofię. Tu [illegible] anym [illegible]arzy[illegible] T[illegible]owa, Radkiem — Sobelsohnem i znowu [illegible] krzewili [illegible] ideę socjalistyczną.

[illegible]ędza, wierna towarzyszka Jaracza, nie opuszczała go i w Krakowie [illegible] le zarabiał, bo „Naprzód" był dopiero w początkach swego rozwoju. Dorabiał też tzw. „korkami", to jest rozjaśnianiem mózgownic zamożnych tępaków.

Głód skręcał kiszki młodemu socjaliście tak, że razu pewnego nie mogąc go już opanować, wszedł do małej cukierenki na Szlaku, i zjadł łapczywie kilka suchych bułek i wypił szklankę kawy. Dopiero po uświado[illegible] kieszeni obmyśliwał, jak się z tej przykrej sytuacji wydostać. Opowiadał mi sam, że miał zamiar udać takiego gościa, który zapomniał zabrać pieniędzy. Wnet porzucił jednak ten pomysł, jako zbyt oklepany. Wstał więc, przeprosił gospodarza i powiedział, że miał przyjść kolega, który niestety nie przyszedł, więc on sam rachunek przy najbliższej okazji ureguluje. Z pierwszych zarobionych przez Jaracza pieniędzy otrzymał właściciel cukierni swą należność. Był tak ujęty tą uczciwością Jaracza, że przez pół dnia gościł go najlepszymi trunkami i [illegible]

Po latach zachwycaliśmy się świetną kreacją Jaracza, jaką stworzył w „Uśmiechu Losu" — Perzyńskiego, nie wiedząc, że wielki aktor przeżył to samo, co dr Siewski w pierwszym akcie tej wspaniałej sztuki.

Po [illegible]ięciu semestrach wstąpił Jaracz [illegible] w [illegible] garni talentów" Kazimierza Gabryelskiego, przy ulicy Rajskiej — „Teatrem Ludowym" nazwanej. Teatr ten, z dawnej ujeżdżalni przerobiony, był bardzo popularny w Krakowie. Tam spotkał Jaracz Józefa [illegible] ka czwórka" zdobywała u Gabryelskiego [illegible] nak i tu ani na krok Jaracza nie opuszczała, bo Gabryelski nie lubił płacić. Ta sama nędza towarzyszyła później Jaraczowi w Teatrze Polskim w Poznaniu, prowadzonym przez świetnego tragika, Edmunda Rygiera. Ten łowca młodych talentów również nie psuł Jaracza nadmiarem monety. Przepowiedział mu jednak w czasie jednego z przedstawień „Judasza" — Rostworowskiego którego wspaniale sam odtwarzał: „I ty będziesz kiedyś Judasza grał! Słowa Rygiera spełniły się — bo Jaracz grał rzeczywiście Judasza i to tego trudniejszego, tetmajerowskiego.

Z Poznania przeniósł się Jaracz do Warszawy, dokąd zawiódł wiadomość o nieprzeciętnych jego zdolnościach najznakomitszy tragik warszawski, Bolesław Leszczyński, mó[illegible] mu dałem kamizelkę, to zrobił sobie ubranie i jeszcze mu na palto zostało". Była to aluzja do olbrzymiego [illegible] jego [illegible] Jaracza. Talent[illegible] jednak pobił Jaracz kilka tuzinów [illegible] Leszczyńskich.

[illegible] wojna światowa zaskoczyła Jaracza w Warszawie, skąd go Rosjanie, jako obywatela austriackiego wywieźli w głąb Rosji. Jaracz występował w Moskwie i Kijowie. [illegible] wrócił do Warszawy. Osterwie udało się wciągnąć Jaracza do „Reduty" gdzie występował ra[illegible] bardzo utalentowanym bratem Józefem Porębą. Potem grał u Szyfmana a później był jednym [illegible] filarów Teatru Narodowego. Tam czuł się Stefan Jaracz najgorzej. Obrzydzenie go brało, gdy patrzył na ten miejski sklepik ze wzniosłym towarem, gdzie każdy aktor był urzędnikiem, i starał się szczęśliwie dosłużyć emerytury.

Głośne było w owym czasie zrywanie spektakli przez Stefana Jaracza. Myślano, że się zapił i na spektakl nie przyszedł. Tymczasem Jaracz [illegible] pełnie trzeźwy szedł do teatru, ale [illegible] przy wejściu [illegible]go i uświadomił sobie, że również jest pracownikiem w jednym z [illegible] dów miejskich, Teatrem Narodowym zwanym, zawracał, bo czuł, że nie [illegible] w tym dniu grać. Płacił potem fantastyczne odszkodowania za [illegible] sprzedane w tym dniu bilety, czyli sumy od 3—5 tys. zło[illegible] przedwojennych! W roku 1927 nie odnowił Jaracz kontraktu z Teatrem Narodowym, lecz zebrał sobie zespół z ludzi młodych, [illegible]nych, objechał z nimi całą Polskę ze [illegible] Franią" i „Samsonem i Dalilą", za co mu prasa warszawska nawymyślała od trampów

# Jan Kasprowicz - poeta z ludu

Jednym z pierwszych poetów wprowadzających do literatury polskiej radykalne hasła ludowe był Jan Kasprowicz. Pierwsze swoje utwory wypełnił treścią poświę[illegible] „Świat się koń[illegible]".

W swojej twórczości lirycznej posługiwał się [illegible] środkami wyrazu artystycznego, opisując życie na wsi i bytowanie chłopa.

W pierwszej fazie swojej twórczości ulega Kasprowicz wpły[illegible] pozytywizmu, sprzeciwiając się romantyzmowi i nawołując do kierowania się rozsądkiem.

Następnie jednak przejawiają się w jego twórczości wpływy [illegible]wego prądu — modernizmu, [illegible]golnie widocznego w wierszach Kasprowicza „Odi profanus vulgus" i „Byłeś mi kiedyś bożyszczem tłumie". Dają one wyraz buntu przeciw dotychczasowym ideałom, przeciw społeczeństwu i tłumowi.

W tym okresie zagłębia się poeta w sobie, cierpiąc na tej nowej samotniczej drodze duchowej i [illegible] leczne. Tematem jego poezji stają się [illegible] inni [illegible] Pol[illegible] a swo[illegible] twórczo[illegible] Te[illegible] okresie twórczości zaznaczyły się u Kasprowicza również w formie jego wierszy. W miejsce poprzedniej prostoty pojawia się dążenie do wzbogacenia środków wypo[illegible] niepokój formy i nerwowa [illegible] s[illegible]lu.

Bunt [illegible] przeciw Bogu znalazł swój doskonały wyraz artystyczny w „Hymnach", które odzwierciedlają moment przełomowy [illegible] rozterce wewnętrznej poety.

Potem nastąpi już okres uspokojenia i wiary w opatrzność. Okres ten został zapoczątkowany zbiorem poezji „Ballada [illegible] słoneczniku i inne poezje".

[illegible] odnalezieniem spokoju w tej formie postawy duchowej następuje powrót do dawnych form twórczych. Znowu przeważa prostota wyrazu artystycznego i doskonałe opanowanie słowa. Zbiór liryk „Księga ubogich" odzwierciedla dojrzałość i głębię duchową poety. Po okresie burzy zamieszkał w jego duszy spokój człowieka, który zdał się na łaskę losu, wierząc że na ludzką niedolę niema rady. Nie [illegible] to spokój znużenia i kapitulacji, lecz swojego rodzaju postawa filozoficzna, która przyjąwszy Kasprowicz nie wyzbywa się jednak „żaru świętej wojny", gorejącego na dnie jego duszy.

Na uwagę zasługuje jeden z wierszy Kasprowicza, w którym wyra[illegible] Wiersz ten („Rzadko na moich w[illegible]gach") uderza [illegible] patriotyczną szczerością i prostotą, będąc równocześnie potępieniem fałszywego patosu i zakłamania, posługujących się tak chętnie słowem „Ojczyzna".

Kasprowicz reprezentuje [illegible]raturze polskiej jed[illegible] najwa[illegible] był on tym z którym — jak to określa Feliks Wojeński w swojej Historii Literatury Polskiej (w/g tego źródła opracowany jest szkic niniejszy) — do li[illegible]tury [illegible]skiej [illegible] „nowy, dotychczas [illegible] tym polu prawie niemy żywioł społeczny — świat chłopski".

*

Jan Kasprowicz ([illegible] — 1926) urodził się w rodzinie małorolnych chłopów kujawskich w Szymborzu pod Inowrocławiem. Skutkiem ubóstwa w jakim żyli jego rodzice, miał ciężkie dzieciństwo. [illegible] nauki udzielała mu matka, a później nauczyciel wiejski. Do gimnazjum uczęszczał w Inowrocławiu, biorąc już wówczas udział w konspiracyjnych pracach młodzieży robotniczej i chłopskiej. Usunięty w wyniku zatar[illegible] z nauczycielem z gimnazjum w [illegible] Poznania, gdzie złożył egzamin dojrzałości w gimnazjum Marii Magdaleny.

[illegible] diuje na tamtejszych uniwersytetach filozofię i literaturę. Równocześnie kontynuuje działalność społeczną i narodową wśród ludu [illegible] ska[illegible]

W r. 1889 przenosi się do Lwowa, rozpoczynając w organie ludowców „Kurierze Lwowskim" szerszą już działalność literacko-publicystyczną. (Pierwsze utwory drukował w 1878 r. w tygodniku poznańskim „Lech", następnie w innych pismach polskich wychodzących w kraju i zagranicą). We Lwowie wydaje tom wierszy „Poezje". Z „Kuriera Lwowskiego" przenosi się do „Słowa Polskiego", nie zaniedbuje jednak własnej pracy naukowej, co w rezultacie przyczynia się do powierzenia mu w r. 1909 katedry literatury porównawczej na uniwersytecie lwowskim. Od roku 1922 jest członkiem korespondentem Akademii Umiejętności. W międzyczasie wyjeżdżał do Włoch. Najbardziej jednak [illegible] spędzając wszystkie wolne [illegible] w swojej „harendzie" w [illegible]ninie. Tam też przeniósł się pod koniec życia na stałe i tam umarł 1 sierpnia 1926 r.

# Wzrasta planowość i organizacja w pracach

## Woj. Rady Kultury w Katowicach

Pierwsze półrocze 1948 zaznaczyło [illegible] w działalności Wojewódzkiej Rady Kultury w Katowicach planowym rozbudowaniem akcji kultural[illegible]. Poszczególne komisje Rady zajmowały się przygotowaniem i koordynacją prac w licznych dziedzinach. I tak Komisja Świetlicowa opracowała plan racjonalnego [illegible] mieszczenia świetlic na terenie [illegible]jewództwa oraz przygotowała konkurs na wnętrza świetlicowe. Komisja dla Spraw Muzyki zainicjowała koncert chopinowski w mniejszych ośrodkach Śląska Opolskiego. Pierwszy cykl koncertów w wykonaniu prof. Nadziei Padlewskiej objął Nysę, Prudnik, Głubczyce, Racibórz oraz Opole. Rada zorganizowała również i sfinansowała w całości kurs dyrygentów chórów w Cieszynie.

Komisja dla Spraw Plastyki zajęła się zagadnieniem ognisk kultury plastycznej. Obok istniejących dotychczas Państw. Ognisk Kultury Plastycznej w Katowicach i Bielsku utworzono nowe ognisko przy Zw. Pol. Artystów Plastyków w Gliwicach i ukończono przygotowania do otwarcia ogniska w Opolu. Wynikiem zorganizowanego zebrania plastyków-amatorów z całego województwa było powstanie szeregu no[illegible] przy świetlicach i zakładach pracy. [illegible] fachowej opieki i pomocy. Zorganizowano ponad[illegible]skiego, który zawierał 235 prac. Ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Bytomiu skompletowano wystawę objazdową, złożoną z 45 dzieł najwybitniejszych art.-malarzy XIX wieku.

Do największych w Polsce imprez kulturalnych należał zorganizowany przez Wojewódzką [illegible] w Katowicach w pierwszych dniach czerwca b. r. drugi Śląski Tydzień Kultury, nawiązujący treścią [illegible] wydarzeń okresu „Wiosny Ludów", w związku z którą zorganizowano [illegible] konkurs na utwór sceniczny.

Wojew. Rada Kultury udzieliła w pierwszym półroczu br. instytucjom kulturalnym i związkom oświatowym i artystycznym subwencji na ogólną sumę 2 256.000 zł. Pomoc taką otrzymały m. in. nowopowstałe Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gliwicach i Chorzowie, Muzeum w Raciborzu, Głubczycach, Komitet Odbudowy Zabytkowego Zamku w Będzinie, Uniwersytety Ludowe itd. Na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Rady zainicjowano radiofonizację Uniwersytetów Ludowych, przeznaczając na ten cel odpowiednie kwoty.

Zbliżający się okres jesienny pozwoli po przerwie wakacyjnej ponownie ożywić działalność Woj. Rady Kultury w Katowicach, która wspólnie z pozostałymi placówkami oddziaływania kulturalnego poczyni niewątpliwie dalsze kroki na drodze do stworzenia — w ramach krajowego planowania kulturalnego — [illegible]lalności kulturalnej w [illegible]wie śląsko-dąbrowskim.

KRONIKA KULTURALNA

# Koncerty na wczasach

Fundusz Wczasów Pracowniczych łącznie z Centralnym Biurem Koncertowym, zorganizowały w [illegible] największego nasilenia akcji [illegible]kowej koncerty w domach wypoczynkowych, administrowanych przez F. W. P.

Dwa zespoły artystyczne dają koncerty w miejscowościach: Kudowa, Polanica, Duszniki, Szczytno, Długopole, Lądek, Karpacz, Szklarska Poręba, Piechowice i Jelenia Góra, [illegible] w Zakopanem. Zespoły dały już ponad 21 koncertów.

W sierpniu br. wysłano trzy dalsze [illegible] dą [illegible] łożonych w miejscowościach: Wisła, Jastrzębie-Zdrój, Krynica, Jaworze-Górne, Cygański Las, Kolumna Las, Spała oraz w miejscowościach nadmorskich, jak Międzyzdroje, Jurata i Ustronie.

Dotychczasowe meldunki nadesłane [illegible] ją, że akcja ta osiągnęła całkowicie swój cel, przyczyniając się d[illegible] wypoczynku ludzi pracy dając im kulturalną rozrywkę.

# 269 milionów zł

### wpłynęło już na Wspólny Dom

### Śląsk przoduje!

WARSZAWA — Według sprawozdań Komitetu Budowy Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej, na konto budowy Wspólnego Domu wpłynęło do tej pory 269.744.659 zł. Z kwoty tej 169,1 milionów zł przypada na pierwsze raty wpłacone przez terenowe komitety współdziałania PPR i PPS z tytułu powszechnej zbiórki, przeprowadzonej wśród członków partii robotniczych. Wpłaty różnych instytucji wynoszą 65,7 milionów zł, zaś 31,1 mil. zł. stanowi kwota zebrana na Wspólny Dom podczas kwesty 1-majowej.

Pod względem wysokości wpłat przoduje woj. śląsko - dąbrowskie — 29,9 mil. zł., Warszawa — 27,4 milionów zł, Wrocław — 14,3 milionów zł, Szczecin — 12,4 milionów zł oraz województwa łódzkie i krakowskie po 10 mil. zł.

# Wycieczki szkolne

### na Wystawę we Wrocławiu

Ministerstwo Oświaty wydało do kuratorów Okręgów Szkolnych zarządzenie, w którym poleca inspektorom szkolnym i dyrektorom szkół wszystkich typów zorganizowanie zbiorowych wycieczek szkolnych do Wrocławia, w celu zwiedzenia Wystawy Ziem Odzyskanych. W związku z tym Polskie Biuro Podróży „Orbis" komunikuje, że zgłoszenia na wycieczki szkolne przyjmują biura, oddziały i delegatury „Orbisu" na dwa tygodnie przed terminem wyjazdu. Jednocześnie PBP „Orbis" komunikuje, że przy delegaturach „Orbisu" są zorganizowane specjalne referaty wycieczek szkolnych, które udzielają wszelkich informacji.

Odpoczywamy nad morzem (7)

# 12 tys. młodych rąk porządkuje Międzyzdroje

Miałem opisać wycieczkę do Odry i Świnoujścia. Niestety, słowa dotrzymać nie mogłem, a zawiniła tu pogoda, w tym tygodniu niełaskawa dla wszystkich w letniskach nadmorskich przebywających.

Wrócę więc jeszcze raz do Międzyzdrojów, gdzie w ostatnich dniach nastąpiły poważne zmiany dzięki 12 tysięcznej rzeszy harcerek i harcerzy, którzy tu rozbili swe namioty.

Około 10 lipca zjechały tu drużyny ze Śląska i Wielkopolski. Dziesiątki wagonów przywiozły ich wraz z pełnym ekwipunkiem. Przez jedną dobę na polanach podmiejskich wyrosły na skraju lasów namiotowe obozy. Harcerki z Tarn. Gór przybyły bez płóciennych schronień, ulokowały się w gmachu szkolnym, którego dziedziniec radykalnie zmienił swój obraz. W samej szkole zapanował również wzorowy porządek. Podłogi wyczyszczone do połysku nabrały pierwotnego świeżego wyglądu.

ZNIKAJĄ ŚMIETNIKI Z ULIC

W ciągu następnych 24 godzin uregulowano w obozach gospodarkę, zawarto umowy z rzeźnikami i piekarzami oraz dostawcami innych prowiantów. „Zastępowi" otrzymali odpowiednie polecenia, potworzono grupy, pomiędzy które rozdzielono [illegible].

Następnego ranka ulice Międzyzdrojów zaroiły się od harcerek i młodszych druhów. Zadaniem ich było oczyszczenie miasta ze śmieci. Druhny jedne uzbrojone w miotły, inne w szufelce zajęły się zmiataniem śmieci i zbieraniem papierów. Najmłodsi chłopcy ruszyli do zaśmieconych ogródków przydomowych. Tam wykopali głębokie doły, umieścili w nich nieczystość i napowrót zasypali ziemią.

Tak robi się porządek. Kto czytał mój pierwszy reportaż, a przyjedzie do Międzyzdrojów, gotów rzeczywiście przyjąć moje pierwotne uwagi za złośliwość. Nie przypuszczałem jeszcze wówczas, że wkrótce zmieni się wszystko tak radykalnie.

STARSI PRACUJĄ PRZY ROZBIÓRCE

Ale wróćmy do opowiadania. Za młodymi druhami i harcerkami starsi nie pozostali w tyle. Ale oni zajęli się bardziej odpowiedzialną pracą, wymagającą też więcej siły i zręczności.

W jednym z poprzednich listów wspomniałem o gruzach. Tam właśnie znaleźli pracę starsi, wkładając swój wysiłek w ogólne dobro.

Pod obuchem kilofów i drągów walą się sterczące mury, z których [illegible] innego pożytku być nie może. Cegły oczyszczone z mieszanki murarskiej i tynku wędrują na stosy, gdzie czekają swego przeznaczenia. Drewniane konstrukcje ścian i rozebrane wiązania dachów posłużą jeszcze tylko na opał.

I z gruzów wydobywa się użyteczną jeszcze cegłę. Reszta będzie doskonałym surowcem na gruzobeton. Spośród rumowisk sterczące dziś zdewastowane części umeblowania zużyte będą bądź na [illegible] bądź też na przeróbkę, jeśli pozostałe deski są jeszcze na tyle zdrowe.

I TUBYLCY CHWYCILI ZA KIELNIE

Praca wre w całych Międzyzdrojach. Zapał harcerzy udzielił się najwidoczniej i międzyzdrojanom, gdyż [illegible] ówdzie pojawiły się rusztowania, beczki z wapnem, murarze remontują obumarłe dotąd domy. W ramach okiennych ukazuje się szklarz, przytwierdzający kitem szyby.

Międzyzdroje robią wrażenie [illegible] jącej się na zabawę panny, szkoda tylko, że w tak opóźnionej porze, [illegible] przecież już strojną winni ją zastać letnicy.

Jednak „lepiej późno niż wcale" mówi przysłowie. A Międzyzdroje [illegible] są zachodu. Nie wystarczy piękno naturalne, trzeba też przyłożyć nieco rąk dla utrzymania porządku, który po sobie harcerze pozostawią. Nie będę też już wówczas zmuszony mitygować reklamy, jaką robiono temu kąpielisku morskiemu, w początkach bieżącego roku. Przeciwnie, sam będę głosił: „Międzyzdroje perłą nadmorskich uzdrowisk!"

(CEL)

PRZEGLĄD PRASY

# Oblicze społeczne wsi

Skład społeczno-gospodarczy wsi polskiej ujawniają uchwały zarządu głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej, które cytujemy za „Zielonym Sztandarem" organem Str. Ludowe[illegible]

„Aby zbudować Polskę nową [illegible] ną i sprawiedliwą musimy dążyć do usunięcia również na wsi wyzysku człowieka przez człowieka. Wieś nasza nie jest społecznie jednolita. Około 10 proc. wszystkich gospodarstw, liczących powyżej 20 ha, posługuje się pracą najemną i posiada charakter kapitalistyczny. Z drugiej strony istnieje ponad 50 proc. gospodarstw karłowatych, liczących do 2 ha i częściowo do 5 ha.

Obowiązkiem ZSCh jest wytyczenie drogi, wiodącej masy tej biedoty wiejskiej do dobrobytu".

„Za podstawowe zadania ZSCh w zakresie kontroli społecznej, plenum uważa usunięcie z kierownictwa spółdzielni terenowych oraz innych instytucji, działających na wsi, elementów wrogich, kapitalistycznych i spekulanckich.

Nie przeszkadzamy bogatym chłopom — głoszą uchwały — rozwijać swej gospodarki, ale nie pozwolimy, aby wiejski kapitalista i spekulant, rozwijał ją kosztem mało i średniorolnego chłopa".

Na gorącym uczynku

# Reportaż kolejowy

*Halo, halo nadajemy reportaż kolejowy.*

*Znajdujemy się na peronie dworca krakowskiego, w poniedziałek ub. tygodnia po południu przy pociągu odchodzącym przez Katowice — Wrocław do Poznania. Z entuzjazmem donosimy, że pojemność wagonów została przekroczona już o 1000 proc.*

*Ale oto grzmiące masy pasażerów podążają nagle w kierunku trzech wagonów, na których widnieją kartki z napisami „zarezerwowane".*

*Tłum zaczyna się już dobijać do drzwi, w których pojawia się jeden z członków „załogi" zarezerwowanych wagonów.*

*— Po moim trupie tu wejdziecie — oświadcza dramatycznie.*

*— Nie po trupie, tylko po schodkach — woła tłum.*

*Na szczęście zbliża się konduktor, wyjaśnia, że wagony zarezerwowane są dla sportowców udających się do Wrocławia, niemniej przeto, mogą pomieścić jeszcze znaczną część pasażerów.*

*— Nie wolno — krzyczy jakiś sportowiec.*

*— Wolno — odpowiada konduktor.*

*— Jest kartka „zarezerwowane"*

*— Kartkę się zerwie — odpowiada konduktor i zrywa. Pasażerowie wtłaczają się do wagonu, sportowcy przysięgają, że nie wezmą udziału w zawodach, ponieważ jazda w tych warunkach wyczerpie ich fizycznie; wasz zaś sprawozdawca stawia pytanie:*

*Dlaczego zarezerwowano wagony dla sportowców, jeśli potem wpuszcza się do nich wszystkich pasażerów? Dlaczego rezerwując wagony dla sportowców nie pamięta się o uzupełnieniu składu pociągu dodatkowymi wagonami dla zwykłych pasażerów? Dlaczego - jeśli jest to niemożliwe — sprzedaje się bilety dla takiej ilości osób, której zmieszczenie w wagonach jest fizyczną niemożliwością.*

*I ostatnie pytanie: Czy mimo istniejącego niedostatku w taborze kolejowym, nie można trudności tych złagodzić sprawniejszą organizacją, czego jak do tej pory specjalnie nie zauważa się?*

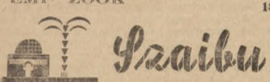
SIC

# Na praktykę do Danii wyjechali studenci polscy

WARSZAWA — Z Warszawy wyjechała do Danii 48 osobowa grupa studentów polskich na jednomiesięczne praktyki wakacyjne. Są to słuchacze różnych uczelni polskich z wydziałów rolniczych, medycyny oraz ekonomii.

Po studentów polskich przyjechał do Warszawy specjalny delegat duński, który się nimi zaopiekował.

EMIL ZOOR 18




— Napij się chłopie, napij się — uśmiechnął się przyjacielsko Kaster. — Stanowczo zamało używasz alkoholu, a tutaj nie można być abstynentem.

Nalał pełną szklankę i postawił przed pogromcą.

Jeżeli Hollay nie zjawi się w porę, może zabraknąć nam wisky — dodał z zakłopotaniem, spoglądając na buteikę.

Marvan otarł pot z czoła i zapalił papierosa. Teraz, gdy już trochę ochłonął, wstyd mu było tej niepotrzebnej sceny. Właściwie nie miał zupełnie powodu do urządzania awantury. Musiał być jednakże już bardzo przemęczony życiem w dżungli. W tej chwili przypomniała mu się rozmowa z Panolą. Spojrzał bacznie na Kastera. Ciekawe co knuje ten chytry olbrzym i czy Stein wie coś o tej całej sprawie. Niepotrzebnie się uniósł, powinien być teraz bardzo opanowany i uważać na wszystko. Te schadzki z Szaibu były niewątpliwie bardzo podejrzane.

- Kiedy spodziewacie się Hollaya? — spytał spokojnie.

— Powinien nadjechać lada dzień — odparł Stein. — Mówił mi, gdyśmy się rozstali ostatnio w Lagos, że będzie najpóźniej w końcu tego miesiąca. Przypuszczam, że nic mu specjalnego nie przeszkodziło i że zobaczymy go w tych dniach.

— Co myślicie o tym niezadowoleniu wśród Murzynów. Czy może to być dla nas groźne?

Niemiec skrzywił się niechętnie.

— Nie sądzę — mruknął, nalewając sobie wisky — Czarni są jak dzieci. Łatwo ulegają nastrojom ale i bardzo prędko nastroje te przemijają. Naturalnie nie należy się w takich wypadkach zachowywać prowokacyjnie. Trzeba parę dni zaczekać. Ale, żeby dzicy odważyli się nas zaatakować, wydaje mi się to niemożliwe. Wiedzą doskonale, że posiadamy karabiny maszynowe. Gdyby nawet zdecydowali się na takie szaleństwo, to nie dopuścimy ich bliżej jak na dwieście metrów. Jest nas czterech, a Mahoma piąty.

— Czy można zaufać Mahomie?

— Ja z zasady nie ufam żadnemu negrowi — uśmiechnął się Stein. — Ale w danym wypadku Mahoma nie ma innego wyjścia, jak wiernie stać przy nas. Tutejsza ludność jest do niego nieufnie ustosunkowana, jako do przybysza i jako do naszego zaufanego służącego. Dzicy żyjący w puszczy przeważnie pogardzają Murzynami, którzy wysługują się białym, a co najmniej odnoszą się do nich z wielką nieufnością. We własnym więc interesie Mahoma w razie czego będzie po naszej stronie. Zresztą jestem pewien, że do żadnych groźniejszych zajść nie dojdzie. Czarni się uspokoją i za parę dni zapomną o tej całej historii z lwami i z klątwą bogów.

— Należy mieć nadzieję — mruknął Marvan spoglądając bacznie na Kastera. Brazylijczyk ziewnął szeroko i przeciągnął się potężnie. — Czas spać — powiedział, spoglądając na zegarek. — Gdyby dzicy nas zaatakowali, to mnie obudźcie — zaśmiał się głośno i przeszedł do następnego pokoju.

Marvan jeszcze pogawędził ze Steinem, ale niebawem i on poczuł ogarniającą go senność.

Następnego dnia życie w bungalowie zawrzało już od wschodu słońca. Stein wybierał się z Kasterem na polowanie. Trzeba było jak najprędzej zdobyć świeży zapas mięsa dla lwów. Dzikie bestie nie lubiły być na dłuższej diecie. Myśliwi zabrali ze sobą dziesięciu Murzynów do pomocy i zaraz po śniadaniu wyruszono w drogę. Marvan, Berlinger i Mahoma pozostali, aby pilnować bungalowu. Na wszelki wypadek Stein polecił zdwoić czujność i nie dopuszczać nieznanych ludzi zbyt blisko domu.

Pogromca, po ukończeniu porannej tualety, poszedł odwiedzić swą ulubienicę i nakarmić inne zwierzęta.

Festa powitała go basowym pomrukiem. Marvan śmiało wszedł do klatki i położył rękę na potężnym łbie zwierzęcia. Lwica łasiła się do swego opiekuna jak olbrzymi oswojony kot. Marvan po raz pierwszy w życiu spotkał dziką bestię, która by pozwoliła oswoić się w tak krótkim czasie. W stosunku do pozostałych lwów musiał ciągle zachowywać jak najdalej idące środki ostrożności i właściwie za każdym razem nie był pewien, czy wróci żywy z klatki. Festa zaś zachowywała się jak wierny pies. Patrzała mu w oczy i witała go zawsze oznakami radości. Głaszcząc wielkie, płowe cielsko, pogromca przypomniał sobie scenę zazdrości, jaką mu zrobiła czarna dziewczyna. Uśmiechnął się. Lwica podniosła łeb i patrząc na swego przyjaciela, mruczała z zadowoleniem. Dotknięcie ludzkiej ręki sprawiało jej najwyraźniej przyjemność. Marvan dopiero w tej chwili uświadomił sobie, że jest przywiązany do Festy i że będzie mu jej bardzo brakowało. Za parę dni przyjedzie Hollay i zabierze zwierzęta. Wspaniała lwica powędruje do jakiegoś ogrodu zoologicznego albo do cyrku. Kto wie, jak się będą z nią obchodzić. Zrobiło mu się żal lwicy, ale przecież to nie miało najmniejszego sensu. Właściwie najchętniej odkupiłby Festę od Hollaya, ale przecież to nie miało najmniejszego sensu. Nie po to męczy się tutaj, w tym afrykańskim piekle, aby za zarobione pieniądze kupować sobie lwy, które w rezultacie będzie musiał wypuścić na wolność. Nie może się bawić w tego rodzaju sentymenty.

Lwica, jakby zgadując myśli swego pana, zaryczała głucho, żałośnie. Tyle było w tym głosie skargi, że Marvan drgnął mimowoli i spojrzał na Festę. Czuł się odpowiedzialny za losy tego [illegible] miłego zwierzęcia

# Dzielni junacy w Żywcu

ŻYWIEC (S) — We wszystkich gminach powiatu żywieckiego odbywa się sprawnie akcja „trzydniówek" w ramach Służby Polsce. Prace przewidziane na miesiąc lipiec wykonano względnie są na ukończeniu. Poza planem wybudowano most na Rycerce koło Rajczy.

W majątkach państwowych (Moszczanica, Wieprz i Lipowa) junacy pomagają wydatnie oraz żniwach. W Suchej budują stadion sportowy, który będzie największy i najpiękniejszy na całym Podhalu i będzie terenem rozgrywek międzynarodowych. Stadion buduje klub sportowy „Babia Góra", lecz pomoc dzielnych żywieckich junaków — przyspieszył tempo budowy.

Pracowite ręce junaków budują ponadto stadion sportowy w Zabłociu, w Stryszawie nową szosę, w gminie zbiorowej Sporysz, w miejscowości Moszczanica zaniedbany cmentarz Armii Radzieckiej został uporządkowany i ogrodzony.

A oto dalsza „litania" zasług młodych pionierów odbudowy kraju: w Łodygowicach — boisko sportowe, w Siemieniu — droga, w Gilowicach — budowa szkoły, w Isiebnej — droga, w Cięcinach boisko sportowe w Żywcu odbudowa boiska sportowego i lekkoatletycznego.

Junacy w Żywcu to przeważnie ochotnicy. Tak chętnie garną się tu junacy do pracy w SP, że pewien młody obywatel groził matce, że popełni samobójstwo, jeżeli nie zostanie wcielony do SP.

Junacy pracują również w IV brygadzie w Warszawie. Jedna drużyna wróciła z początkiem lipca z dwumiesięcznego pobytu w Warszawie. Chłopcy ci byli zadowoleni i pociągnęli nowych ochotników.

Inspektorat Kultury Fizycznej przy SP urządza bezpłatne kursy nauki pływania dla ludności powiatu żywieckiego obojga płci od 6 lat [illegible]

# Oddział Centrali P. Ch. w Bielsku

W Bielsku odbyło się uroczyste otwarcie Oddziału Centrali Przemysłu Chemicznego. Aktu otwarcia dokonał dyrektor Zienkiewicz.

Placówka „Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego" w Bielsku zaopatrywać będzie powiaty: bielski, bialski, cieszyński, wadowicki, żywiecki oraz miasto Pszczynę. Przez fakt utworzenia tej placówki, instytucji usprawni się zaopatrzenie miejscowego rynku w chemikalia, szczególnie ważne na tym terenie dla przemysłu włókienniczego.

Centrala zajmować się będzie sprzedażą chemikaliów organicznych i nieorganicznych, artykułów gumowych, mydeł i proszków do prania, artykułów gospodarczych, kosmetycznych, farb i lakierów oraz innych artykułów pochodzących z produkcji przemysłu chemicznego z wyjątkiem artykułów farmaceutycznych.

## Odkrycie archit[illegible] [illegible]

POZNAŃ. W trakcie przeprowadzanych prac nad wzmocnieniem fundamentu zabytkowego zamku kórnickiego dokonano odkryć architektonicznych. Okazało się, że budowla [illegible] była pierwotnie gotycka [illegible] (XIII, XIV wiek) [illegible] gotycka. W pierwszej połowie XVI wieku na gotyckich fundamentach wybudowano gmach renesansowy, którego wygląd znamy z zachowanych rycin. Dopiero z początkiem XIX wieku rozbudowano zamek bez zachowania jednak jednolitości stylu, z przewagą elementów angielskiego gotyku w wyglądzie zewnętrznym.

# ZE SPORTU

## Pod znakiem zmian w tabeli ekstraklasy

# Ruch znowu pokonany

W przeciwieństwie do pierwszej niedzieli rozgrywek drugiej rundy spotkań o mistrzostwo ekstraklasy — druga niedziela nie przyniosła niespodzianek z wyjątkiem porażki ŁKS na własnym boisku z Garbarnią. Ruch znowu zawiódł swych zwolenników ulegając Tarnovii.

Nikt również nie spodziewał się tak wysokiej porażki Legii z krakowską Wisłą, która utrzymała trzecią pozycję w tabeli. AKS tym razem zrehabilitował się bijąc ZZK. Rymer spadł na przedostatnie miejsce ulegając coraz lepiej grającej Warcie. Polonia Bytom spadła z [illegible] na 9 miejsce po porażce z [illegible] imienniczką w Warszawie.

TABELA LIGOWA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1). Cracovia | 15 | 25 | 45.16 |
| 2) Ruch | 15 | 21 | 48:20 |
| 3) Wisła | [illegible] | [illegible] | 50:23 |
| 4) AKS | 15 | 17 | [illegible] |
| 5) Legia | 15 | 16 | [illegible] |
| 6) Warta | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 7) Polonia (W) | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 8) ZZK | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 9) Polonia (B) | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 10) Garbarnia | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 11) ŁKS | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 12) Tarnovia | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 13) Rymer | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| 14) Widzew | [illegible] | [illegible] | [illegible] |

## AKS - ZZK 3 : 2 (2 : 2)

CHORZÓW (cel). — Wobec 6 tysięcy widzów odbyło się na stadionie chorzowskim spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi państwowej między miejscowym AKS i kolejarzami poznańskimi. Gospodarze zwyciężyli dosyć szczęśliwie, egzekwując doslownie w ostatniej minucie rzut karny, podyktowany przez sędziego Aleksandrowicza za wątpliwy faul obrońcy ZZK [illegible] dzieji.

Cały przebieg gry niezwykle chaotyczny, przypominał kopaninę na boiskach B-klasowych. Więcej z gry mieli gospodarze, mogąc zwyciężyć w daleko wyższym stosunku, [illegible] doskonale usposobione linie defensywne poznaniaków, a w [illegible] ności obrońcy Sobkowiaka i bramkarza Gołębiowskiego, paraliżowała wszystkie akcje ataku AKS.

Już w pierwszej połowie zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy, którzy jednak nie mogą wykazać jej cyfrowo. Sporadyczne natomiast ataki kolejarzy są zawsze niebezpieczne, lecz grzeszyli oni zupełnym brakiem dyspozycji strzałowej. Jeden z tego rodzaju ataków przynosi im wprawdzie prowadzenie przez Anioła I., który wcale niegroźnym strzałem w lewy róg w 21 minucie umieścił piłkę w siatce gospodarzy. Nie bez winy był tu bramkarz AKS.

Początkowo chorzowianie speszeni utratą bramki nie potrafią przeprowadzić żadnej akcji. Dopiero w 39 minucie udaje im się uzyskać wyrównanie ze strzału Cholewy. W dwie minuty później podwyższył wynik Barański, który niespodziewanie ze swej pozycji lewego skrzydłowego znalazł się na środku ataku w polu karnym gości.

Tuż przed odgwizdaniem połowy gry, po ładnym zagraniu całego ataku, ZZK wyrównuje przez swego prawoskrzydłowego Palkę.

Po przerwie obydwie drużyny są wyraźnie zmęczone, gra staje się coraz chaotyczniejsza. Rosnąca późniejsza przewaga gospodarzy nie była wynikiem ich lepszej gry, lecz coraz bardziej na siłach upadającego przeciwnika. Są minuty, że chorzowianie grają na jedną bramkę. Całe jch dziesiątka przebywa na polu gości, tu jednak można było zaobserwować piękną grę bramkarza Gołębiowskiego i obrońcy Sobkowiaka. Ich ofiarności przede wszystkim zawdzięczają swą nikłą przegraną. Strzały AKS na bramkę odbijają się przeważnie zawsze o tych graczy.

Dosłownie w ostatniej minucie gry w zamieszaniu podbramkowym sędzia dyktuje rzut karny dla AKS za nieprzekonywujący faul obrońcy ZZK na Spodzieji. Egzekutorem był Janduda ustalając tym strzałem do bramki wynik dnia i zdobycie punktów przez gospodarzy.

## Cracovia - Widzew 7:0 (4:0)

KRAKÓW (AKS) — Niedzielne spotkanie ligowe pomiędzy powyższymi drużynami jak było do przewidzenia zakończyło się wysokim zwycięstwem Cracovii. Mecz był tylko formalnością. Chodziło jedynie Cracovii o uzyskanie jak największej ilości bramek co się nie zupełnie udało.

Zawody rozegrane w południe na największym upale stały na niskim poziomie.

W Cracovii atak zagrał słabiej, a w skuteczności Szewczyk i Różankowski II. Jedynie na poziomie były Radoń, Szeliga i Bobula.

Widzew — jak zwykle zagrał słabo i poza bramkarzem Musiałem który ochronił swoją drużynę od większej klęski nikogo wyróżnić nie można.

Mecz ten był treningiem na jedną bramkę.

Bramki uzyskali — Szeliga 2, Parpan 2, (jedna z karnego), Radoń, Szewczyk i Różankowski II po jednej.

Widzów 3 tysiące.

## Warta - Rymer 5:1 (3:1)

POZNAŃ — Dla Warty bramki strzelili Czapczyk 3, Gundera 2. Dla Rymera honorowy punkt zdobył Dziuba.

## Opole-Morawy 9:2 (3:2)

## TUR (Olkusz) - SK Prostiejow 1:0 (1:0)

## Chychła wygrał w Londynie

W sobotę w pierwszym dniu pięściarskiego turnieju olimpijskiego Chychła pokonał Winbrata i zakwalifikował się do następnej rundy.

## Wisła - Legia 8:0 (3:0)

KRAKÓW. Drugie z kolei w Krakowie spotkanie ligowe w ub. niedzielę zgromadziło na stadionie Wisły ok. 8 tys. publiczności, która miała okazję przyjrzeć się bardzo ładnej grze obu drużyn, a szczególnie ataku gospodarzy.

Chociaż Legia przegrała tak wysoko jednak w polu była przeciwnikiem niemal równorzędnym. Indolencji strzałowej swych napastników, a z drugiej strony doskonałej dyspozycji strzałowej Kohuta i Gracza zawdzięcza Legia tak wysoką przegraną. Skromny w bramce zawinił także conajmniej trzy bramki. Historia 8 bramek zaczęła się już w 1 minucie kiedy to Kohut uzyskał niespodziewanie prowadzenie. Następne bramki padają ze strzałów Kohuta i Cisowskiego. Stan do przerwy 3:0.

Po zmianie pól Gracz podwyższył wynik na 4:0, a około 20 min. Kohut na 5:0. W 28 min. Legutko strzela z 40 metrów Skromny robinsonuje ale piłka grzęźnie w bramce i jest 6:0.

Publiczność domaga się od swych pupilów podwyższenia wyniku i nie czeka na to długo bo w 38 min. Gracz głową strzela siódmą bramkę. W 41 min po podaniu Cisowskiego Kohut strzela 8 i ostatnią bramkę.

## Garbarnia - ŁKS 2:1 (1:1)

ŁÓDŹ. — Po zwycięstwie nad AKS łódzka drużyna sprawiła swym sympatykom niemiłą niespodziankę, przegrywając na własnym boisku z Garbarnią. Należy podkreślić że ŁKS zagrał bardzo słabo we wszystkich liniach to też drużyna krakowska, dla której bramki padły ze strzałów Nowaka i Pawłowicza, miała ułatwione zadanie. Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Baran z karnego.

Widzów około 10 tysięcy.

## Polonia (W) - Polonia (B) 3:1 (3:0)

WARSZAWA — [illegible] dwu imienników przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie warszawskiej, która szczególnie w pierwszej połowie gry miała zdecydowaną przewagę. Polonia warszawska zagrała ten mecz bardzo ambitnie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Szularz, Wiśczyński i Swicarz, dla pokonanych Matyas z karnego.

Zawody zgromadziły przeszło 8 tys. widzów.

# Przyczyna odwołania meczu Opole-Szczecin

SZCZECIN. — Mecz piłkarski o puchar Ziem Odzyskanych między reprezentacjami Opola i Szczecina w Zabrzu, wyznaczony na 8 bm. został odwołany z powodu zakontraktowania przez Opole na ten sam termin meczu piłkarskiego z Morawską Ostrawą.

## Słomniki mają Klub Sportowy

SŁOMNIKI (az) — Dzięki staraniom kilku działaczy sportowych [illegible] zorganizowano [illegible] KS Słomniki.

Na odbytym ostatnio Walnym Zgromadzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: [illegible] [illegible] nowski, Kalczka i [illegible]

# Przed startem do M. M. M.

KATOWICE. — W sobotę rano wyjechała do Czechosłowacji ekipa Polskiego Związku Motocyklowego, udając się na Międzynarodowy Maraton Motocyklowy rozpoczynający się w Zlinie w poniedziałek 9 bm. Z Polski wyjechało 59 motocyklistów, którzy po raz pierwszy w historii polskiego sportu motocyklowego wezmą tak licznie udział w imprezie międzynarodowej.

W głównym konkursie o Wielką Nagrodę Maratonu Polskę reprezentować będą Stanisław Brun, Jerzy Dąbrowski i Jerzy Jankowski na motocyklach CZ 125, oraz Andrzej Żymirski na Triumphie 500 ccm. Rywalizować opi będą z doskonałym zespołem włoskim, w skład którego wchodzą kierowcy o sławie światowej: Mario Giudici, Lino Bonatti, Ernesto Longoni i Giacomo Monti. Włosi jadą na 125-tkach „Morini", które zdaniem fachowców stanowić będą rewelację. Niemniej groźnymi przeciwnikami będą Czechosłowacy na „Jawach 250 ccm.: Dusil, Hanz, Bednar i Novotny. Węgrzy, pokonani w ub. r. przez oba polskie zespoły podczas Międzynarodowej Sześciodniówki wystąpią w składzie: Szabo Andor (Puch 125), Kralik („Jawa" 250), Körmendi i Puheny (BMW 500).

Polacy startować również będą w konkurencji o nagrodę Tatr dla zespołów klubowych, gdzie konkurować będą z Czechosłowakami i Węgrami oraz w konkursie o Nagrodę Sił Zbrojnych, gdzie jedynymi ich przeciwnikami będą Czechosłowacy. Holendrzy, Anglicy i Szwajcar startować będą tylko w konkurencji indywidualnej. Do Nagrody Karkonoszy dla zespołów fabrycznych zgłoszono jedynie zespoły Czechosłowackie. Ogółem startować będzie w Maratonie (MMM) 221 zawodników, tak że impreza ta, zarówno pod względem rozmiarów, jak i obsady będzie jednym z największych wydarzeń w europejskim sporcie motocyklowym.

Wytwórnia CZ przysłała do Polski fabrycznego mechanika p. Kabata, który od tygodnia przygotowywał maszyny dla polskiego zespołu narodowego. W ramach MMM rozegrany zostanie mecz międzypaństwowy Czechosłowacja — Polska, w którym wezmą udział po 30 zawodników z każdego kraju. Pierwsze trzy etapy stanowić będą pętle ze startem i metą w Zlinie, czwarty etap prowadzić do Jeleniej Góry (przez Lubawkę), a po dwóch etapach pętlicowych z Jeleniej Góry, po siódmym etapie włodarze [illegible] na Stadionie Olimpijskim we [illegible] nastąpi w dn. 15 bm. końcowa próba szybkości. Ekipa polska witana była w Katowicach przez przedstawicieli Okręgowego Związku Motocyklowego i tu też do łączyli się do niej zawodnicy z Bytomia, Opola, Wrocławia, Krakowa i Tarnowa. Nastrój wśród zawodników bardzo dobry aby był równie dobry, gdy za kilka dni wjeżdżać będą w granice Polski mając już za sobą połowę ciężkiej trasy, której całkowita długość wynosi ok. 2700 km.

W niedzielę odbywać się będzie w Zlinie techniczny odbiór maszyn, oraz uroczystość powitalna i ślubowanie zawodników. Start do pierwszego etapu w poniedziałek o godz. 6 rano.

Warto nadmienić, że z ramienia Polskiego Związku Motocyklowego wyjechało do Czechosłowacji zaledwie 4 przedstawicieli: kierownik ekipy, delegat do Międzynarodowej Rady Sportowej MMM, manager zespołu narodowego i manager drużyny meczowej. Ponadto kilka zaledwie klubów wystawiających od jednego do trzech zespołów wysłało managerów swych zespołów. Brawo PZM, mało oficjeli, dużo zawodników!

# Pięściarze włoscy walczyć będą z ŁKS-em

ŁÓDŹ. We wtorek 10 sierpnia odbędzie się w Łodzi na boisku ŁKS międzynarodowy mecz pięściarski między reprezentacją Rzymu i drużynowym mistrzem Polski w boksie na rok 1948 — ŁKS-em. Włosi, którzy rozegrali w Czechosłowacji dwa spotkania, w obu odnieśli zwycięstwa, staną po raz pierwszy po wojnie na ringu łódzkim.

ŁKS wystąpi w najsilniejszym składzie z Marcinkowskim, Olejnikiem, Pisarskim i Żyliem na czele.

## Spadł do grobów królewskich

KRAKÓW (WW) — Zwiedzając Wawel, spadł do grobów królewskich Filipowski Franciszek lat 60 Doznał on ran tłuczonych głowy. Lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił mu pierwszej pomocy.

Na ul. Józefińskiej została potrącona przez samochód Szczunowska Katarzyna lat 75, w konsekwencji czego, ogólnie potłuczoną po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego przewieziono do Szpitala św. Łazarza — oddz. chirurgiczny.

# Otwarcie Muzeum Partyzanckiego

## Wśród eksponatów mapy podsłuchu i znaczki pocztowe podziemi

KRAKÓW — W przededniu 3 wojewódzkiego zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację dowódca OW gen. dyw. Mossor, w obecności gen. sekr. Związku ppłk. Sęk - Maleckiego, dokonał otwarcia Muzeum Partyzanckiego w salach lokalu ZUWZ.

Eksponaty rozmieszczone zostały w trzech salach. W pierwszej znajdują się portrety gen broni Waltera — Świerczewskiego i jego towarzyszy walk w Hiszpanii. W gablotkach znajdują się ulotki i gazetki, wydawane przez oddziały polskie oraz mapa plastyczna terenu walk oddziałów polskich w hiszpańskiej wojnie domowej.

W następnej sali umieszczono liczne eksponaty broni partyzanckiej ręcznej i maszynowej. Ściany ozdobione zostały mapami, ilustrującymi szlaki bojowe I i 2 Armii WP oraz boje i akcje 1 krakowskiej brygady AL im. Bartosza Głowackiego.

W ostatniej sali Muzeum znajdują się liczne gabloty z biuletynami podziemnymi, egzemplarzami prasy podziemnej i rozkazów GL i AL. Uwagę zwracają jedyne w swoim rodzaju unikaty: znaczki pocztowe konspiracyjne drukowane na znaczkach Generalnej Guberni.

Zgromadzono również liczne emblematy oddziałów GL i AL z województwa krakowskiego, fałszywe dokumenty i pieczątki, którymi posługiwali się podziemni działacze polscy. Ciekawe mapy ilustrują rozmieszczenie sieci podsłuchu, wytwórni materiałów wybuchowych i drukarni w Krakowie i województwie. Zachowane zostały również maszyny do pisania, na których powielano organy prasowe GL i AL — „Gwardzistę" i „Trybunę Ludu".

**Obszerne sprawozdanie z obrad Zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej w Krakowie podamy w jutrzejszym numerze.**

## Uroczystości 75-lecia P. T. T. w Zakopanem

ZAKOPANE. — Dnia 7 bm. rozpoczęły się w Zakopanem uroczystości jubileuszowe 75 lecia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W godzinach rannych dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Klimka Bachledy na Dworcu Tatrzańskim.

W czasie uroczystości okolicznościowych przemówienie wygłosił rektor prof. Walery Goetel i Stanisław Gąsienica najlepszy przewodnik tatrzański.

Dalszym punktem uroczystości było otwarcie wystawy P. T. T.

W godzinach wieczornych odbyła się wieczornica góralska, na której wystąpiły zespoły regionalne górali z Bukowiny oraz górali śląskich z Istebnej.

# Dworcowy punkt PCK niesie pomoc

KRAKÓW (IM) — Punkt Sanitarny PCK na Dworcu Głównym udzielił w czerwcu b. r. pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach 836 osobom, w lipcu 491.

Omdlenia w czasie podróży, drobne skaleczenia, zaprószenia oczu — oto wypadki, w których pomocą służy placówka sanitarna na Dworcu Głównym. Poza tem punkt sanitarny PCK roztacza opiekę nad chorym, który przywieziony zostaje do szpitali krakowskich, a w poważniejszych nagłych wypadkach interweniuje w sprawie natychmiastowego przewiezienia chorych na pogotowie oddziały szpitalne.

Punkt sanitarny PCK opiekuje się również matkami z dziećmi i [illegible] cami, ułatwiając im dostanie się do pociągów i podróż.

Udziela informacji o noclegach w mieście, adresach władz i instytucji, a nawet rozkładzie jazdy.

Działalność punktu sanitarnego PCK na Dworcu Głównym jest szczególnie pożyteczna w okresie wzmożonego ruchu pasażerskiego w okresie letnim, kiedy to przez stację Kraków przewijają się tysiące ludzi. A o wypadek w czasie podróży w tłoku i upale — nie trudno. Zapewnienie natychmiastowej fachowej pomocy lekarskiej i sanitarnej w tych warunkach jest niezmiernie ważne i celowe. PCK daje tu raz jeszcze dowód niezwykłej pożyteczności swej pracy dla społeczeństwa. Brawo!

# Współzawodnictwo pracy w Zjednoczeniu Energetycznym

W czerwcu i lipcu br załogi elektrowni podległych Zjednoczeniu Energetycznemu okręgu krakowskiego podpisały umowy o współzawodnictwie i zobowiązały się do wykonania szeregu prac zmierzających do usprawnienia działalności placówek energetycznych. Mimo krótkiego czasu, jaki upłynął od chwili podpisania zobowiązań, uzyskane wyniki świadczą o ich pełnej realizacji.

Wspaniałe wyniki uzyskała we wszystkich działach pracy elektrownia w Milęcinie. Grupa sieciowa wykonała w lipcu plan w 163 proc., grupa placowa w 163 proc. warsztaty elektrotechniczne w 163 proc., warsztaty mechaniczne w 158 proc., a pracownicy biura elektrowni uzyskali 116 proc. normy.

Z pracowników elektrowni szczególnie wyróżnili się ob. Bochenek z grupy sieciowej, ob. Dziurka Franciszek zatrudniony w warsztacie mechanicznych, i ob. Krystyniak Władysław z grupy gospodarczej.

Elektrownia w Stalowej Woli uzyskał m. in. poważne osiągnięcia w oszczędności paliwa. W lipcu zaoszczędzono 159 ton węgla. W akcji tej specjalnie wyróżniła się grupa pod kierownictwem ob. Plechulka oraz obsługa stacji zmiękczania wody pod kierownictwem ob. Dobrzańskiego i ob. Chychły.

Dobre wyniki uzyskała załoga elektrowni w Sierszy Wodnej. W lipcu zmniejszono zużycie paliwa na potrzeby własne elektrowni o 3 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca. Zmniejszono również jednostkowe zużycie węgla o 5 proc.

Okręgowe Zakłady Elektryczne w Tarnowie zmniejszyły w lipcu br. przerwy w dostawie energii elektrycznej o 5 proc., oraz straty sieciowe w sieciach niskiego napięcia o 20 proc., w porównaniu z ub. miesiącem.

## Wagony PCK Kraków—Jelenia Góra skasowane

KRAKÓW (IM) Jak informuje Polski Czerwony Krzyż, z powodu słabej frekwencji skasowane zostały wagony sanitarne PCK na trasie Kraków — Jelenia Góra.

## CO * GDZIE * KIEDY

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19,30 „Człowiek za burtą".

MAŁA SALA — godz. 19,45 — „Już nigdy nie skłamię".

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19,30 — „Gdzie diabeł nie może".

TEATR OPERETKA — godz. [illegible] „[illegible]".

WYSTAWA „Wiosna Ludów" 1848-1849 w Muzeum Historycznym m. Krakowa, św. Jana 12 — **Wystawa prac Piotra Michałowskiego** — w Muzeum Narodowym w Sukiennicach — codziennie w godz. 10 — 14. **Wystawa zabytkowych tkanin ceramiki, mebli, szkła i wyrobów metal.** — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14. — **Wystawa oręża polskiego od Chrobrego do Kościuszki** — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA **Gdańsk**: „Pygmalion", **Sztuka**: „Kwiat miłości", **Świt**: „Gasnący płomień", **Apollo**: „Moja miła", **Uciecha**: „Dragowyck", **Wanda**: „W pogoni za mężem", **Warszawa**: „Okoliczności łagodzące", **Wolność**: „Wesoły pensjonat". Początek seansów: **Świt**: godz. 15, 17.30 i 20; **Wanda**: 16.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o godz 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo: Narodziny kina. Początek o godz. 12, 13 i 14. Wstęp 25 zł.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): Program jak w kinie Aktualności. Początek o godz 17, 18.30 i 20.

BEZPŁATNA CZYTELNIA prasy codziennej krajowej i zagranicznej, czasopism naukowych, fachowych tygodników ilustrowanych: TUR, ul. Garbarska 1 Otwarta codziennie od godz. 12—20.

# Jak tow. Cyroń osiągnął 702 proc. normy

## Przez planowość i racjonalność w pracy

Coraz więcej mamy dowodów, że nie tylko siła mięśni ustanawia rekordy, o czym dowiadujemy się z wypowiedzi ostatniego rekordzisty Cyronia udzielonych naszemu specjalnemu wysłannikowi. Są one właśnie nowym dokumentem nieocenionych usług, jakie w pracy oddaje racjonalne jej rozplanowanie, stosowanie własnego pomysłu ulepszeń, nasuwających się robotnikowi podczas pracy. Wpływa to nie tylko na zwiększenie wydajności, lecz — co jest daleko cenniejsze — oszczędza siły robotnika.

Dzięki właśnie temu rębacz Eryk Cyroń zawdzięcza swój rekord, wynoszący 702,1 proc. normy. Młody to jeszcze górnik, liczący 26 lat, pochodzi z Kończyc, które musiał opuścić, gdyż mieszkał w jednym z domów, grożących zawaleniem się wskutek wstrząsów podziemnych po rabunkowej gospodarce niemieckiej w podziemiach. Cyroń ewakuowany został z rodziną do Zabrza, gdzie podjął pracę w kopalni „Makoszowy".

Wspólnikiem do rekordu jest ładowacz 25 letni Władysław Kisiel, który dzielnie sekundował Cyroniowi [illegible] świadczył — dopingował go na każdym kroku wynajdując również coraz to nowe sposoby usprawnienia swojej pracy. Cyroń ukończył przed wojną gimnazjum, posiada „małą maturę" i może temu przypisać należy, że przy pracy [illegible] „sięga do głowy po rozum".

— Czemu zawdzięczacie dojście do takich rezultatów, których wynikiem była rekordowa liczba 702,1 proc. normy? — zapytałem Cyronia.

— Obok silnego postanowienia dużą rolę odegrało regularne i punktualne przychodzenie do pracy, systematyczność, planowość i pomysłowość, no i naturalnie harmonijna współpraca z tow. Kisielem. Naszym dążeniem było ponadto nie marnotrawienie czasu bez jakiegokolwiek przedłużania dniówki. Tylko [illegible] czy dwa razy przez cały miesiąc pozostałem nieco dłużej w podziemiach, lecz tylko po to, by coś naprawić i następnej zmianie oddać wszystko w porządku.

— Jakich ulepszeń dokonaliście?

— W mojej pracy dorzędziem do nowego sposobu wiercenia otworów strzelniczych Dbam najpierw o to, by wiercić we właściwym miejscu, odpowiednio głęboko i w końcu według swego pomysłu, który daje maksimum urobku.

— A jakie pomysły wprowadził Kisiel?

— Bardzo prosty jest jego sposób. Rynnę ustawia jak najniżej, by nie trzeba było węgla podrzucać na taśmę, lecz wykorzystując pochyłość prądka, resztę węgla tylko zgarnia. Część węgla po odstrzale [illegible] spada na taśmę. W rezultacie daje to wielką oszczędność w użyciu sił fizycznych i pozwala ich zapas wykorzystać do innych prac, do których prężność mięśni jest niezbędna.

— Powiedzcie mi teraz coś o rozplanowaniu pracy?

— Już samo jej rozpoczęcie dostosowaliśmy do racjonalnego wykorzystania każdej wolnej chwili. Gdy przystępuję do wiercenia, Kisiel przygotowuje w tym czasie drzewo do podpierania stropu. Papierosa palę tylko wówczas, gdy odchodzę na czas strzelania. Jeśli wcześniej kończę wiercenie, idę z pomocą Kisielowi — co się zresztą rzadko zdarza — i na odwrót Kisiel pomaga mi przy stemplowaniu, gdy tylko szybciej uwinie się z robotą, a to zdarza się u niego nawet dość często.

— Macie wyznaczoną normę 11,5 wózka, t. zn. 7 ton na dniówkę, prawda? Czy ta stawka równa się przedwojennemu wydobyciu na robotnika-dniówkę?

— Tego dokładnie nie wiem. Podczas wojny musieliśmy na „szychcie" urobić 8,5 tony, ale pracowaliśmy 8 godzin i 45 minut. Gdy to przeliczymy na dzisiejszą 7,5 godzinną dniówkę, otrzymamy też koło 7 tonową normę.

— [illegible]

— Prorokiem nie jestem, ale wiem jedno, że zwiększony wysiłek fizyczny nie będzie podstawą poprawienia naszego rekordu, tylko nowe pomysły w dziedzinie planowości i racjonalizacji pracy. Takie zdobycze [illegible] wyższych może nawet [illegible] racjej odciążą pracę [illegible]

[illegible]

## Nowy szef sanitarny okręgu krakowskiego

KRAKÓW (IM) Na stanowisko szefa sanitarnego okręgu krakowskiego powołany został dr Henoch. Z dniem 10 bm inspektorem krakowskiego okręgu PCK mianowany został ob. Jan Feliks.

# Morderca ojca i siostry zasądzony

KRAKÓW (WW) — Sąd Okręgowy w Krakowie, skazał w postępowaniu doraźnym na karę 10 lat więzienia z zaliczeniem na poczet kary dotychczasowego aresztu tymczasowego Adama Hendzela, lat 24 ze Słonego koło Rabki.

Ponury epilog nieznanej w rodzinie Handziów rozegrał się w dniu [illegible] listopada 1947 r. W dniu tym, sąsiedzi zaalarmowani przez Stan. Żurka znaleźli w domu Handziów zwłoki Andrzeja Handzla i córki jego Heleny leżące w kałuży krwi. Funkcjonariusze MO ujęli postrzelonego z ucieczki Adama Handzla, który przyznał się do zamordowania ojca uderzeniem siekiery [illegible] głowę, a następnie w celu pozbycia się świadka zbrodni — siostry [illegible]. Według orzeczenia lekarza śmierć ofiar nastąpiła na miejscu.

Uznając niepełną poczytalność oskarżonego, Sąd Okręgowy zarządził odesłanie skazanego w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych.

## Przed sezonem wystaw w Pałacu Sztuk Pięknych

KRAKÓW (IM) — Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych rozpoczęło przygotowania do jesiennego sezonu wystaw plastycznych.

12 września b. m. otwarta zostanie w Pałacu Sztuki bardzo ciekawa wystawa malarstwa trzech niedawno zmarłych wybitnych artystów polskich, którzy odegrali wielką rolę w historii malarstwa polskiego: Tytusa Czyżewskiego — twórcy formizmu, Leona Chwistka — twórcy strefizmu i Waliszewskiego — subtelnego kolorysty.

Następną będzie całożyciowa wystawa prac Dunikowskiego, po czym otwarty zostanie ogólnopolski salon młodych modernistów.

# Dla 400 zł omal nie zabił człowieka

KRAKÓW (WW) — 38-letni Augustyn Smółka, komieniarz z Filipowic pow. chrzanowski, został skazany w dniu 6 bm. na karę 6 miesięcy więzienia za pobicie w dniu 16 maja br. do nieprzytomności, celem wymuszenia kwoty 400 zł Czesława Kuci z Zabierzowa.

Obecny przy zajściu osk. Józef Kleczek namawiał Smółkę do czynu podjudzał słowami: „bij dobrze". Na mocy amnestii, karę oskarżonemu darowano.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE we wtorek, 16. VIII.

5,00 „Pobudka muzyczna"; 6,15 Dziennik; 6.30 Muzyka; 7,20 Poradnik domowy; 8,55 Informacje ogólnopolskie; 9,00 Skrzynka PCK; 12,04 Dziennik południowy; 12,25 Muzyka klasyczna; 12,45 „Wieś słucha"; 13,00 Koncert rozrywkowy; 13,45 I audycja z cyklu „Kompozytor Tygodnia, Maurycy Ravel"; 15,30 „O niedźwiedzim tańcu, audycja dla dzieci; 15,50 Skrzynka ogólna; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16.30 „Na wojskową nutę"; 17,00 „Pułapka miłości, słuchowisko; 18,00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych"; 18,45 „Jak zostałem pisarzem", felieton A. M. Swinarskiego; 19,00 „Wieś słucha", aud. słowno-muzyczna; 19,45 Koncert symfoniczny; 21,50 Skrzynka techniczna; 22,40 Komunikat Polskiego Radia z XIV Olimpiady; 23,00 Ostatnie wiadomości

## ZE SPORTU

# Olimpiada weszła w drugą fazę

### Bokserzy i wioślarze walczą po pływakach i lekkoatletach

(B) Igrzyska Olimpijskie weszły wczoraj w drugą fazę. Konkurencje lekkoatletyczne i pływackie zostały zakończone. Oba te działy sportu przyniosły wielkie sukcesy Amerykanom, którzy zdobyli w nich łącznie 303 pkt. Pływacy USA wygrali 12 konkurencji pływackich, a lekkoatleci 11. Trener Amerykanów Cromwell miał więc rację, gdy powiedział przed Olimpiadą: „Wygramy 12 konkurencji lekkoatletycznych."

Po Ameryce najlepsze wyniki w „królowej sportu" osiągnęła Szwecja — 24 punktów (USA — 41 pkt) kolejno idą W. Brytania — 17 pkt., Francja — 15 pkt., Holandia — 12 pkt., Finlandia — 10 pkt. Wysoka lokata Szwecji i aż szóste miejsce potężnej niegdyś Finlandii jest największą niespodzianką Igrzysk lekkoatletycznych.

W zawodach pływackich Amerykanie nie mieli konkurentów w konkurencjach męskich, które wygrali w komplecie. Natomiast Dunki oka[illegible] niegdyś krótkich łeższe od Amerykanek, które górowały na dłuższych dystansach przez Curtiss i monopolizowały skoki z wieży i trampoliny. Turniej waterpolowy wygrały Włochy.

Klasyfikacja według złotych medali, po ośmiu dniach Igrzysk jest następująca: 1) USA 26, 2) Szwecja 11, 3) Turcja — 6, Holandia — 5, Węgry — 5.

Polska zdobyła dotychczas 6 pkt [illegible] czwarte miejsce Weissówny [illegible] Łomowskiego w dysku i kuli.

W pierwszym tygodniu Olimpiady pobity został rekord frekwencji. — 680.000 widzów oglądało imprezy lekkoatletyczne i pływackie.

Drugi tydzień Igrzysk otworzyły finały 7 konkurencji wioślarskich w Henley. Walczyły w nich: 1 Jedynki Risse (Urugwaj), Catasta (Wł.), i faworyt Wood (Austr.). Mistrzowie Europy i świata Sepharlades i Kelly odpadli w półfinałach.

[illegible]

3 Dwójki ze sternikiem: Dania, Włochy i Węgry. 4. Dwójki podwójne: Włochy, Dania, Urugwaj. — 5. Czwórki ze sternikiem: USA, Dania, Szwajcaria. 6. Czwórki bez sternika: Włochy, Dania, USA 7. Ósemki: USA, W. Brytania i Norwegia.

Bokserzy walczyli w eliminacjach w wagach półśredniej, półciężkiej, lekkiej i ciężkiej, na pływającym ringu w ogromnej pływalni Empire Pool, gdzie dotychczas odbywały się zawody pływackie. Chychła wygrał wysoko na punkty z Holendrem Vingardem.

Do finału turnieju koszykówki zakwalifikowały się po 8 dniach eliminacji: USA, stuprocentowy faworyt turnieju, CSR, Francja, Brazylia, Urugwaj, Chile, Meksyk, Korea.

W zawodach kolarskich na 1000 m faworytami są mistrz świata Harris i Włoch Gelle którzy zakwalifikowali się już do półfinału. Na 4.000 m zespół włoski i brytyjski są faworytami.

W turnieju szpady indywidualnej Polacy Karwicki i Nawrocki odpadli w eliminacjach.

## Torma wygrywa

Dalsze spotkania olimpijskiego turnieju bokserskiego:

Waga półśrednia: Toran (Finlandia) pokonał na punkty Afifa (Egipt), Cadabeda (Hiszpania) wygrał na punkty z Gransignem (Indie), Blackburn (Kanada) odniósł punktowe zwycięstwo nad Belexem (Filipiny), Torma (Czechosłowacja) wygrał na punkty z Bene (Węgry).

W wadze średniej Fahim (Egipt) wygrał przez techniczny ko. w drugiej rundzie z Forntera (Hiszpania).

## Pierwszy dzień zawodów kolarskich

### o puchar jubileuszowy PZKol

ŁÓDŹ — Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zorganizował na torze w Helenowie dwudniową imprezę o puchar PZKOL-u ufundowany w r. ub. w 25-lecie istnienia naczelnych władz kolarstwa polskiego. W zeszłym sezonie puchar ten wygrała Łódź. Zawody podzielono na dwa dni.

Drużyna łódzka wystąpiła osłabio na brakiem Beka, który doznał przed dwoma dniami kontuzji głowy ręki.

Zawody obsadzone były na ogół słabo. Warszawa przysłała dwie drużyny. W pierwszej pojechali Kapiak Siemiński, Wrzesiński i Kudert. W drugiej Napierała, Targoński, Włodarczyk i Bukowski. Kraków jechał w składzie: Kupczak, Musiał Słonina i Motyka.

Pierwszy zespół łódzki stanowili: Gabrych, Salyga, Marchwiński i Pietraszewski. Drugi zespół: Borucz, Forysiński, Umiński i Laśkiewicz.

Jako pierwszą konkurencję rozegrano został wyścig na 1000 m. na szybkość. Startowało 20 zawodników Najlepszy czas uzyskał Kupczak (Kraków) 1:10,4 min. — 20 pkt. przed Marchwińskim (Łódź I) 1:20,8 min. — 19 pkt., Pietraszewskim (Łódź I) 1:21,2 min — 18 pkt., Kuderiem (Warszawa I) 1:21,2 min. — 17 pkt, Wrzesińskim (Warszawa I) 1:22,4 — [illegible]

Po tej konkurencji prowadzenie objęła Łódź I, — 63,5 pkt, przed Warszawą I — 51,5 pkt. Krakowem — 38 pkt. Łodzią II — 33 pkt i Warszawą II.

Bieg drużynowy na 10 okrążeń to rozegrano w trzech rzutach. Wyścig musiano rozegrać dwukrotnie, gdyż w pierwszym rzucie drużyna Warszawy przez pomyłkę sędziów przejechała o jedno okrążenie [illegible], a w drugim niepotrzebnie wstrzy[illegible] bieg Łodzi I z powodu upadku Salygi. Powtórzenie wyścigu drużynowego dało następujące rezultaty: I wyścig 1) Warszawa I 5:33,0 2) Warszawa II o 200 m. w tyle. II wyścig: 1) Łódź II 5.40,6 min. Zdekompletowana drużyna Krakowa wycofała się. W wyścigu trzecim Łódź I jechała sama na czas uzyskując — 5:31,4 min. Po wyeliminowaniu Krakowa rozlosowano półfinał. Warszawa I powtórnie spotkała się z Warszawą II — zwyciężając w czasie 5:37,0 [illegible] półfinale Łódź I i wygrała z Łodzią II w czasie 5[illegible]

## Tarnovia - Ruch 3:0 (2:0)

KRAKÓW. W meczu ligowym Tarnovia sprawiła bardzo miłą niespodziankę swym zwolennikom, wygrywając z najsilniejszym zespołem Ruchem. Tarnowianie wygrali [illegible] zupełnie zasłużenie i przekonywująco. Zaznaczyć należy, że [illegible] zdaje się owoc pracy trenera węgierskiego mgr. Waltera. Po [illegible] granej Tarnowii z Legią liczono, że Tarnovia może wygrać ale [illegible] jednej bramki. Zwycięstwem tym Tarnovia c[illegible] od siebie niebezpieczeństwo spadku do drugiej ligi. W drużynie zwycięzców [illegible] w obronie Barwiński z [illegible] w bramce Dwurażny oraz [illegible] wszystkich trzech bramek Streit. U chorzowian wyróżnić należy fantastycznie broniącego Wyrobka, który uratował drużynę Ruchu od jeszcze wyższej porażki. Reprezentanci Cieślik, Alszer i Przecherka zagrali bardzo słabo.

[illegible] wie [illegible] dla Tarnowii [illegible] pięknym strzale Streita w róg, który przejął podanie Winka. Tarno[illegible] kowego również Streit podwyższa wynik na 2:0. Za chwilę za rękę obrońcy Ruchu sędzia dyktuje rzut karny, który Rolk II strzela w ręce Wyrobkowi. Do przerwy wynik nie ulega zmianie choć Tarnovia ma przynajmniej 5 stuprocentowych okazji na zdobycie bramki, ale strzały Rolka, Streita i Kokoszki idą w aut albo stają się łupem bramkarza Ruchu.

Po przerwie już w trzeciej minucie Streit z podania Kokoszki mija obrońcę i strzela nieuchronnie w róg, ustalając wynik dnia.

W 22 minucie sędzia dyktuje znowu rzut karny za faul obrońcy Ruchu. Strzela Barwiński a Wyrobek broni w rzadko widziany sposób. Za chwilę Wyrobek zostaje kontuzjowany i zastępuje go Brom. Do końca meczu Ruch zaczyna dochodzić nieco do głosu ale obrona Tarnowii Piryt i Barwiński pilnie obstawia i kryje napastników Ruchu. Tuż przed końcem Tarnovia ma znów dwie okazje na zdobycie bramki ale Streit i Winek je marnują.

Sędziował bardzo dobrze ob. Nowakowski z Warszawy. Widzów rekordowa ilość, bo aż 9000, co na Tarnów, który jest miastem 40 tysięcznym jest prawie niespotykanym.

**Pamiętaj o WARSZAWIE!**